Dzisiejszy numer zawiera 10. stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 143. **Lwów, Czwartek 24. Czerwca 1926 r.** **Rok XLIV. (2)**

CENA NUMERU **20 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.

Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

Walka o przyszły Sejm.

Lwów, 23 czerwca.

Rozpoczęta w dniu wczorajszym **nowa sesja sejmowa będzie** — wedle wszelkich oznak prawdopodobieństwa — **ostatnią** w życiu obecnego Sejmu, którego rychłej śmierci życzą sobie nietylko **szerokie warstwy ludności** oraz przedstawiciele **niektórych stronnictw politycznych**, ale także i **sfery rządowe.**

Co prawda, wszystkie te wyżej wymienione czynniki pragną **zniknięcia obecnego Sejmu** z horyzontu politycznego z różnych zupełnie powodów i w sposób niejednakowy zapatrują się na formę, w jakiej miałoby się to dokonać.

Różnice pod tym względem są bardzo poważne.

Nienawiść do obecnego Sejmu ze strony społeczeństwa ma swe źródło w tem, że ludność — słusznie zresztą — **dopatruje się** w Sejmie **tym sprawcy lwiej części tego zła,** jakie się na każdem polu naszego życia w ostatnich latach zakorzeniło, ponadto w tem, że instytucja sejmowa w obecnym swym składzie przestała być zupełnie odzwierciedleniem przekonań i nastrojów, — nurtujących społeczeństwo.

Z tych powodów ogół domaga się ustąpienia obecnego Sejmu, **nie analizując sposobów,** przy których pomocy dałoby się to przeprowadzić.

Z bankructwa autorytetu wszechwładnego dotąd Sejmu zdają sobie sprawę również i **sfery** t. zw. **polityczne,** które — mając na względzie także i partyjne interesy, — **wysuwają dziś hasło rozwiązania obu Izb** parlamentarnych, ale łączą tę sprawę z całym szeregiem innych kwestji, jak **terminem nowych wyborów, zmianą ordynacji wyborczej zmianą Konstytucji** — i t. d.

Lewica, pragnąc wyzyskać obecny niezupełnie jeszcze „spacyfikowany" **nastrój „rewolucyjnego podniecenia"**, a przytem zadowolona z **obecnej ordynacji wyborczej, pragnie jak najszybszego terminu wyborów** (październik).

Prawica, uznając również niemożliwość dalszego istnienia dzisiejszego Sejmu, zgodę na jego usunięcie uwarunkowała szeregiem zastrzeżeń, a w obawie przed majoryzacją przyszłego Sejmu przez lewicę i mniejszości narodowe, żąda **zmiany ordynacji wyborczej.**

A Rząd? **Stanowisko Rządu** w tej sprawie znajduje swój wyraz w przedłożonym Sejmowi **projekcie zmiany Konstytucji,** w którym **Rząd domaga się od Sejmu oddania w ręce władzy wykonawczej klucza do rozwiązania przesilenia sejmowego.** Zachodzi pytanie, kiedy Rząd, względnie Prezydent Rzpltej, zechce z tego klucza skorzystać, a dalej: **kiedy zostanie wydany dekret o rozwiązaniu Sejmu, jaki będzie termin nowych wyborów i na podstawie jakiej ordynacji wyborczej zostaną one przeprowadzone.**

Jeżeli chodzi o zamiary Rządu w sprawach powyższych, to trudno je dziś przejrzeć. Jedno jest pewne, że **Rząd dąży do odłożenia terminu nowych wyborów.** Wynika to zarówno z treści przedłożenia rządowego, w którem znajduje się artykuł o **odroczeniu obecnego Sejmu do 31 grudnia b. r.,** jak i z enuncjacji premjera, **motywującego takie stanowisko Rządu niechęcią do pogłębiania walk politycznych** w obecnym okresie.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę i ten fakt, że rządowy projekt zmiany Konstytucji rozszerza też **termin** ustawowy od rozwiązania **Sejmu** do nowych wyborów z 90 na 120 dni, w razie przyjęcia odnośnych wniosków, **wybory do nowego Sejmu odbyłyby się najwcześniej za** jakie 10 **miesięcy,** a może i później.

Co do **ordynacji wyborczej,** to **Rząd pragnie** w tej sprawie zachować sobie **wolną rękę,** a to na podstawie prawa dekretowania w o**kresie przejściowym** wszelkich ustaw, przyczem mogłaby być połączona w ten sposób również **reforma prawa wyborczego.**

Sejm obecny, uznając swą niemoc, **chętnie zgodzi się oddać** w **ręce Rządu broń zabójczą na siebie** i uczyni to bez względu na to, czy śmierć jego nastąpi zaraz, czy później, czy ją poprzedzi lub nie, letarg sześciomiesięczny.

Sejm zechce tylko upewnić się co do jednego, t. j. **co do oblicza swojego następcy.** Dlatego obecna sesja sejmowa zapewne stać będzie głównie pod znakiem walki... o Sejm przyszły!

—oo—

Ostateczna rezygnacja Marszałka Rataja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 czerwca.

Pierwsze posiedzenie Sejmu po wypadkach majowych miało dziś **przebieg bardzo burzliwy i emocjonujący.**

Na wstępie posiedzenia wicemarszałek **Daszyński odczytał list Marszałka Rataja, który komunikuje o swej decyzji zrezygnowania ze stanowiska Marszałka Sejmu.**

Po odczytaniu tego listu klub Piasta postawił **wniosek, wyrażający votum zaufania Marszałkowi Ratajowi.** Wniosek ten uzyskał większość, jednakże w końcu posiedzenia przewodniczący, wicemarszałek Daszyński, odczytał **nowe pismo Marsz. Rataja, komunikujące, że wynik głosowania nad wnioskiem P. S. L. Piasta utwierdza go w powziętej decyzji rezygnacji.**

Marszałek Rataj stwierdza w liście tym, że jakkolwiek Rząd może się opierać na większej lub mniejszej większości parlamentarnej, to **Marszałek Sejmu, aby mógł pełnić swe ciężkie zadanie, musi się opierać na silnych podstawach zaufania** znacznej większości Izby i dlatego prosi o postawienie na porządku dziennym najbliższego posiedzenia wyboru następcy.

Wicemarszałek Daszyński oświadczył, że postąpi **zgodnie z regulaminem.**

P. Daszyński kandydatem na Marszałka Sejmu (?)

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 22 czerwca.

Przeciw wnioskowi posła **Dębskiego** (Piast) na wyrażenie zaufania i nieprzyjęcia do wiadomości rezygnacji Marsz. Rataja, **głosowały** następujące kluby: **Zw. Lud. Narod., Chrz. - Nar., Chrz. - Dem., część posłów N. P. R. i Stronnictwo Chłopskie.** Opowiadają, że na decyzję Marsz. Rataja wpłynęło stanowisko Stronnictwa Chłopskiego.

W kołach sejmowych mówi się o **kandydaturze wicemarsz. Daszyńskiego na stanowisko Marszałka Sejmu.**

Powody rezygnacji Marsz. Rataja.

Brutalne i nieuzasadnione napaści prasowe.

Warszawa, 22. 6. (PAT.) W dniu dzisiejszym pan Marszałek Sejmu Rataj, wystosował na ręce wicemarszałka Sejmu p. Daszyńskiego, następujące pismo:

„Panie Wicemarszałku. Zgłaszam w dniu dzisiejszym **rezygnację z urzędu Marszałka Sejmu.** Proszę o zawiadomienie Sejmu o tej mojej decyzji i sprawowanie czynności Marszałka, aż do wyboru mego następcy.

Z decyzją tą nosiłem się już od dłuższego czasu, ze względu na zły stan mego zdrowia. **Jeżeli miałem pewne wątpliwości,** czy wolno mi w chwili obecnej wywołać przesilenie na stanowisku Marszałka — nawet ze względu na zły stan zdrowia, to **uznałem się za rozgrzeszonego z** c**hwilą, kiedy w kilku dziennikach, będących oficjalnymi organami stronnictw zasiadających w Sejmie, pojawiły się nad wyraz brutalne i nieuzasadnione napaści na mnie, godzące częściowo w moje dobre imię.**

Przestrzegając pilnie zasady, że jestem Marszałkiem całego Sejmu, **nie mam nawet swobody bronienia się. Chcę tę swobodę uzyskać, chcę** dać możność Sejmowi wybrania na Marszałka kogoś, kto nie mając „obciążeń", mógłby w obecnej trudnej sytuacji bronić praw parlamentu z lepszym autorytetem i z lepszym może skutkiem.

Łączę wyrazy poważania.

Rataj m. p.

Warszawa, 22 czerwca 1926.

ZAPRZYSIĘŻENIE NOWYCH MINISTRÓW.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 22 czerwca.

Nowomianowani ministrowie: rolnictwa — **dr. Raczyński** i reform rolnych — **dr. Staniewicz — złożyli dziś wobec P. Prezydenta Rzpltej przysięgę służbową,** poczem objęli urzędowanie.

—oo—

LITWA PRZESTAŁA WOJOWAĆ.

Kowno, 22. 6. (PAT.) **Sejm litewski zniósł** istniejący od 4 lat stan wojenny. W związku z tem, zniesiono również cenzurę listów. Na **stanowisko ministra** spraw zagranicznych upatrzony jest poseł litewski w Paryżu **Klimas.**

Partyjny argument o „argumencie bata".

Lwów, 23 czerwca.

Senjor socjalistów polskich, wicemarszałek Sejmu pos. **Ignacy Daszyński**, w artykule zamieszczonym onegdaj w „Robotniku"p. t. **„Argument bata"**, występuje — w sposób niezwykle ostry i **zdecydowany — przeciw rządowemu projektowi,** zmiany konstytucji.

Wedle wywodów p. Daszyńskiego, projekty konstytucyjne p. ministra sprawiedliwości dotąd uzasadniano tylko dwoma argumentami: 1) Sejm składa się z szuj, złodziejów i zbrodniarzy; 2) jeżeliby Sejm nie słuchał komendy i nie zaaprobował projektów ministra, wówczas Prezydent ustąpi i przyjdą rządy bata!...

„Pewien wojskowy — pisze Daszyński — wyraził się o obecnem naszem położeniu politycznem w następujący sposób: **„Polacy dostali w lewe ucho, teraz dostaną w prawe"!** Orzeźwiająca szczerość tych poglądów jest też głównem tłem wywodów prasy rządowej o zmianie konstytucji, proponowanej przez p. Makowskiego. Argument prosty, wystosowany pod adresem Sejmu, jest właśnie **„argumentem bata"**.

„Opiera się ten argument na tradycji państw zaborczych, które uczyły Polaków posłuszeństwa za pomocą bata i Polacy tego rodzaju argumentu najskwapliwiej słuchali. **Piłsudski całą siłą swej wielkiej duszy zwalczał w Polakach to właśnie posłuszeństwo"**.

Zwalczając rządowy projekt zmiany konstytucji, który musiałby doprowadzić do tego, że **„obok parlamentu będzie drugi prawodawca — Rząd"**, p. Daszyński imieniem P. P. S. zapowiada, **iż partja ta „nie może słuchać i nie będzie słuchała argumentu bata"** i że trzeba jej przedłożyć **ludzkie, a nie psie argumenty"**.

Te wywody doświadczonego i wybitnego parlamentarzysty nasuwają jednak wiele smutnych refleksji na tle panującego dziś w niektórych partjach lewicowych **pomieszania pojęć.**

Wybitnym przykładem takiego pomieszania pojęć, przed którem nie ustrzegł się niestety nawet tak wytrawny polityk, jak p. Daszyński, jest właśnie wzmiankowany wyżej artykuł, w którym **autor, piszący o Marsz. Piłsudskim, zauważa słusznie, iż „chciał Polaków odzwyczaić od psiej cnoty słuchania bata"**.

Przyczyną naszych niedomagań na wszelkich polach pracy społecznej jest właśnie **znamienny dla zbiorowej psychiki naszego narodu pęd ku przesadnej swobodzie,** czego widomym znakiem było w naszej przeszłości **„liberum veto", a co w teraźniejszym naszym ustroju** państwowym objawiło się pod postacią **wszechwładzy Sejmu.**

Niestety umieliśmy słuchać tylko obcego bata! **Z tym batem nie można porównywać zamierzeń rządu demokratycznego w kierunku, tak pożądanego przez cały naród ograniczenia sejmowładztwa.**

I dlatego zupełnie nie na miejscu jest taka **analogja**, jak ta, że P. P. S. nie ugięła się pod batem rządu zaborczego, że rządowi temu wypowiedziała wojnę i że wojna ta zakończyła się upadkiem strasznego wroga.

Między rządem zaborczym a własnym. polskim. demokratycznym rządem zachodzi conajmniej **taka różnica, jak między „patrią" a „partją"**.

Przewódcy P. P. S. niejednokrotnie, w chwilach przełomowych, składali dowody, że o tej **różnicy umieją pamiętać.**

I dlatego w obliczu tych argumentów jakie przyniosło i przyniesie samo życie powinny zniknąć partyjne argumenty o „argumencie bata".

—ox xo—

Kandydatura Rumunji do Rady Ligi Nar.

Warszawa. (Tel. wł.).

Na **konferencji** ministrów spraw zagranicznych **Małej Ententy** w Veldes postanowiono postawić **kandydaturę Rumunji do Rady Ligi Narodów.** Nie ustalono jeszcze, czy Rumunja ma zająć to miejsce na **przeciąg lat 3-ch, czy też tylko jednego roku,** by w tym ostatnim wypadku odstąpić je później **Jugosławji.** Kwestja ta zostanie rozstrzygnięta w Genewie przed zebraniem Ligi Narodów. Wzamian za to minister spraw zagranicznych Jugosławji, **dr. Nincicz**, ma imieniem Małej Ententy **przewodniczyć jednemu z najbliższych zgromadzeń Ligi Narodów.**

PREMYSŁ WOJENNY.

Warszawa, (Tel. wł.)

Prezydent prof. Mościcki polecił, aby Mu przedstawiono stan przemysłu wojennego i plany na przyszłość. Szef depart. przemysłu wojennego gen. Litwinowicz w myśl tego polecenia złożył odnośny raport p. Prezydentowi.

—oo—

ODZNACZENIA WOJSKOWE DLA AKADEMIKÓW.

Warszawa, (Tel. wł.)

Wydział wojskowy uzyskał odznaczenia dla studentów rocznika 1900, kończących studja w r. 1926 i 1924. W środowisku warszawskiem wydział wojskowy załatwił dotychczas przeszło 1800 podań o odznaczenia.

—oo—

Skandaliczne awantury komunistów na posiedzeniu Sejmu.

Straż marszałkowska wyniosła z sali sejmowej awanturujących się posłów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 czerwca.

Sejm stał się dziś terenem **niebywałych dotąd awantur i skandali,** które urządzili posłowie **skrajnej lewicy komunistycznej i z grupy Wojewódzkiego (N. P. Ch.).**

Gdy po zakończeniu ekspose ministra skarbu p. **Klarnera**, które trwało przeszło godzinę, zabrał głos p. **Głąbiński**, zgłosił poseł **Kościałkowski** (Klub pracy) wniosek o **przerwanie dyskusji i odesłanie preliminarza budżetowego do komisji.**

Kiedy wniosek ten przegłosowano po raz pierwszy, biuro sejmowe nie było zgodne w obliczaniu głosów, więc zarządzono **ponowne głosowanie** przez drzwi, które wykazało **znaczną większość za wnioskiem.**

W tym momencie rozpoczęli komuniści i enpechowcy wznosić okrzyki pod adresem posłów, którzy głosowali za wnioskiem. Krzyczano: **„Pachołki Piłsudskiego!", „stać na baczność!", „będziecie brali baty!"** i t. p. Równocześnie walono **w pulpity twardymi przedmiotami.**

Wicemarszałek Daszyński przywołał do porządku, a następnie **wykluczył z posiedzenia posłów Warszawskiego i Wojewódzkiego.** Gdy awantury dalej nie ustawały, wicem. Daszyński **zawiesił posiedzenie,** poczem polecił **opróżnienie galerji z publiczności.**

Stało się już wtedy wiadomem, **że straż marszałkowska otrzymała polecenie wyprowadzenia opornych posłów. Do awanturujących się i wykluczonych z posiedzenia posłów podeszli strażnicy sejmowi i salutując, poprosili ich grzecznie o opuszczenie sali, wobec odmowy, wzięli ich na ręce i wynieśli.**

Reszta posłów komunistycznych śpiewała przez ten czas z kartek: „O cześć Wam panowie magnaci".

Awantury komunistów wywołały w całej Izbie **niesmak i oburzenie.**

—xoox—

Lewica za natychmiastowem rozwiązaniem Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 czerwca.

Do laski marszałkowskiej wpłynął dziś **wspólny wniosek P. P. S., Stronnictwa Chłopskiego i Wyzwolenia na natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i rozpisanie wyborów na dzień 17 października b. r.**

Równocześnie wpłynął też w tej samej sprawie osobny **wniosek Klubu ukraińskiego,** domagający się rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia wyborów w terminie, konstytucyjnie określonym.

Warszawa, 22 czerwca.

Dziś po konwencie senjorów oświadczyl p. Marszałek Rataj, że posłowie: **Dąbski** (Str. Chłopskie) i **Marek** (P. P. S.) — wnieśli do laski marszałkowskiej wniosek, domagający się **natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu.**

Notowania giełdowe.

Dolary w obrotach prywatnych: w Warszawie 10.23; w Krakowie 10.25; we Lwowie 10.22 zł.

Dolary na giełdzie urzędowej: w Warszawie 10.00; 10.02; 9.98 zł. Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 0.00; N. Jork 5.16 i pół; Londyn 25.13 i trzy czwarte; Paryż 14.57 i pół; Wiedeń 72.98 i pół; Praga 15.31; Włochy 18.57; Belgja 14.75; Budapeszt 0.72.30; Sofja 3.70; Holandja 207.42 i pół; Oslo 114.50; Kopenhaga 137.00; Sztokholm 138.50; Hiszpanja 84.10; Bukareszt 2.22; Berlin 122.95; Belgrad 9.13 i jedna czwarta.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.86 i jedenaście szesnastych; Paryż 2.88 i pół; Wiedeń 14.12; Praga 2.96 i jedna czwarta; Włochy 3.61 i pół; Belgja 2.89; Budapeszt 0.14.12; Szwajcarja 19.36; Holandja 40.17; Oslo 22.12; Kopenhaga 26.57; Sztokholm 26.85; Berlin 23.80; Belgrad 1.77 i jedna czwarta.

DOLAR W WARSZAWIE.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 22 czerwca.

Bank Polski płacił dziś za dolara **9.96 zł.** W dalszym ciągu w obrotach międzybankowych utrzymała się **tendencja zniżkowa.** Zobowiązania długoterminowe w dolarach pokrywano po kursie **10.15 — 10.10 zł.**

—oo—

KANDYDACI NA MINISTRA OŚWIATY.

Warszawa, 22. 6. (AW). Sprawa **obsady stanowiska ministra oświaty** dotychczas nie jest jeszcze zdecydowana. Pojawiły się wiadomości, że tekę oświaty zaproponowano **Ponikowskiemu.** Luźnie rzucane są kandydatury: **prof. Bobrzyńskiego i Estreichera.**

RUCH MONARCHISTYCZNY NA WSI.

Warszawa, 22. 6. (AW). W niektórych wsiach pow. warszawskiego odbywają się dosyć częste **wiece monarchistycznej organizacji włościańskiej,** zyskując wśród chłopów licznych zwolenników organizacji.

STANOWISKO STRONNICTW NIEMIECKICH WOBEC WYNIKU PLEBISCYTU.

Berlin, 22. 6. (PAT.) W związku z sytuacją wytworzoną po plebiscycie, odbyły się wczoraj narady przywódców wszystkich stronnictw. Stronnictwa rządowe popra kompromisowy projekt rządu w sprawie odszkodowań dla b. panujących, socjalni demokraci domagają się pewnych poprawek, niemiecko narodowi zajmą stanowisko wyczekujące, komuniści zaś są za rozwiązaniem Reichstagu.

Berlin, 22. 6. (PAT.) Z Amsterdamu donoszą, że w związku z niedzielnym plebiscytem, b. cesarz otrzymał liczne depesze gratulacyjne, między innemi od holenderskiej królowej matki.

Pod znakiem czasu.

Młodzież i polityka.

Lwów, 23 czerwca.

Warszawska **młodzież wszechpolska** uchwaliła rezolucję, w której „wyraża wiarę i ufność, że Z. L. N. wtedy, gdy chodzi o sprawę bytu i istnienia Państwa Polskiego, nie będzie wchodził w **kompromisy z obozem anarchji i rokoszu**"...

Nie powiedziano wyraźnie, ale nomenklatura, stale przez obóz prawicowy używana, jest zrozumiała. Obozem „anarchji i rokoszu" nazywa się niezawodnie **obóz Marszałka Piłsudskiego.** Pomijając już nieprzyzwoitość, z jaką rzuca się lekkomyślnie słowem „anarchja", skoro obecny stan w Polsce nie daje do tego najmniejszej podstawy — zauważyć należy, że zastrzeżenie przed „wchodzeniem w kompromisy" czyli **podniecanie do walki** jest właśnie **szerzeniem anarchji.**

Czcigodna osoba **Prezydenta Rzeczypospolitej**, wskazana przez Marszałka Piłsudskiego, wybrana legalnie przez Zgromadzenie Narodowe i uznana przez cały naród za głowę Państwa, jest tarczą przeciw wszelkim **zakusom burzycielskim**, a wystąpienie podobne uważać należy za **obrazę Prezydenta Mościckiego.**

Nie bierzmy jednak tego zbyt poważnie.

Politycy z obozu Z. L. N. nie będą chyba czekali na dyrektywy, jakie wyjdą **z kół studenckich** i wskazówki tego rodzaju im poprostu ubliżają. Wogóle młodzież akademicka zrobiłaby lepiej, gdyby zajęła się **książkami i wykładami**, zamiast wydawać opinje w sprawach, do których nie dorosła i dyktować rozkazy dojrzałym politykom...

(m.)

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Dyr. Trzciński o swej „kandydaturze" we Lwowie.

Kraków, 21 czerwca.

W sprawie, która zatacza tak szerokie kręgi, nadsyła nam p. dyr. Trzciński następujące **oświadczenie** z prośbą o zamieszczenie.

Teraz, po zakończeniu walki o „posadę" dyrektora Teatrów miejskich we Lwowie, **uważam za konieczne, poinformować opinję publiczną o istotnej roli mojej w tej sprawie.** Nie chciałbym zostawić po sobie **opinji natręta**, dobijającego się o stanowisko, które nie było wolne. **Walki o to stanowisko nie przewidywałem**, bo gdybym przewidywał, **nie byłbym wogóle do niej stanął.**

Szerszy ogół nie wie, że **asumpt** do całej sprawy dało **poufne zaproszenie mnie ze Lwowa ze strony Subkomitetu teatralnego i Prezydjum. Z kilkagodzinnej konferencji**, którą miałem we Lwowie w dniu 8 maja z p. **wiceprezydentem miasta, prof. Chlamtaczem, musiałem wynieść wrażenie, że droga jest wolna, a moja praca bezkonkurencyjnie pożądana.**

Inaczej, **nie pojmowałbym**, do jakiego celu służyło szczegółowe **omawianie ze mną artystycznych, moralnych i materjalnych warunków mej pracy we Lwowie**, zakończone zostawieniem mi 3-tygodniow. terminu na likwidację spraw krakowskich, co więcej, **zażądaniem pisemnego zobowiązania się choćby na rok przyszły**, w razie, gdybym w tym sezonie w Krakowie uwolnić się nie zdołał.

Ubolewam szczerze, iż kiedy potem stawiłem się powtórnie we Lwowie, p. **wiceprezydent**, zmieniwszy widocznie zdanie, **nie zdobył się na męskie i otwarte oznajmienie mi**, że takie lub owakie względy lokalno-polityczne czynią całą sprawę bezprzedmiotową, a najbardziej dotknęło mnie, że zamiast tego szukano w Krakowie i **wytoczono na Komisji teatralnej argumenty przeciw mnie w postaci paszkwilowych inwektyw, na jakie każdy człowiek, pracujący w Polsce na widocznem stanowisku narażony bywa.**

Jedynie przez wzgląd na **poważne osobistości, związki i organa prasy**, które, zobowiązując mnie do wielkiej wdzięczności, raczyły łaskawie moją sprawę uznać za swoją, nie wycofałem się podówczas z tej przykrej afery, ograniczając się już tylko do roli biernego obserwatora biegu zdarzeń.

Boję się, **czy doświadczenia moje i zeszłoroczne podobne incydenty nie odstraszą na długo poważnych i szanujących swą godność artystów od spojrzenia w stronę Teatru lwowskiego.**

Teofil Trzciński.

—oo—

Z OPERY.

ROSSINIEGO „CYRULIK SEWILSKI".

Lwów, 23 czerwca.

W dotychczasowej obsadzie zaszły wczoraj liczne zmiany. Niedużą partję Don Basilia, śpiewał znany dobrze z występów na naszej scenie, p. **Stanisław Tarnawski**, obecnie artysta opery poznańskiej. Wydatny ten organ basowy brzmi **zawsze szlachetnie**, zarówno w kantylenie jak i recytatywie, dykcja doskonała, a frazowanie należyte świadczy o muzykalności. W mimice, charakteryzacji i ruchach, **znać miarę artystyczną.**

Jako Rozyna debiutowała z powodzeniem p. A. **Szlemińska**, uczenica prof. Zaremby. Debiutantka śpiewa ostrożnie, jest **muzykalna i** w koloraturze jest **dobrze wyszkolona.** Dalsza nauka wydoskonali górę i średnicę.

Almavivę śpiewał p. **Szymonowicz.** Serenadę śpiewał dobrze a koloratura szła **nawet gładko i efektownie**, lecz w duecie z Figarem, którego **doskonale śpiewał p. Cyganik**, p. Szymonowicz unikał koloratury, względnie ona jego unikała, co na jedno wychodzi. Kantylena brzmiała dobrze. **Grd.**

—oo—

STRAJK WARSZAWSKICH KINOTEATRÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). Magistrat tutejszy na czwartkowem posiedzeniu rady miejskiej przedstawi następujący wniosek: **„Podatek od biletów kinowych obniżony zostaje do 75 procent ceny biletu (t. j. o 25 procent niżej) do 1 października b. roku.** W tym czasie przeprowadzone będzie **dokładne zbadanie warunków** pracy i dochodowości kinematografów i ich zdolności płatniczych. Wynik tych badań służyć będzie za podstawę do ustalenia wysokości podatku od biletów wejścia".

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 24. 6. 26.

MIECZYSŁAW OPAŁEK.

Z cyklu:

GAUDEAMUS IGITUR...

I. KARCER.

Marszcząc brwi groźnie wszedł do naszej sali
Sam pan dyrektor, mistrz szkolnej pieczęci.
Klasa się cała niepokojem pali,
W domysłach gubi — ja wiem co się święci.

Wątłą opone ciszy przeraźliwej
Rozdarł trzask gromu, nazwisko rzucone
Moje niestety! Słucham ledwo żywy,
Niemy — nic nie mam na swoją obronę.

„Szkolne rygory to nie są przelewki" —
Grzmiał Jowisz z miną oburzenia szczerą —
„Za temperament zbyt bujny i krewki
W najbliższy czwartek... sześć godzin karceru!"

O mocny puklerz hardych heroizmów
I postanowień: nie błysnę łzą w oku,
Srogo uderzył piorun egzorcyzmów
Poświstne cięcie szkolnego wyroku.

W najbliższy czwartek... (święto, dzień majowy!)
Świat szczęściem dyszał, miłością rozkwitał.
U drzwi przystanął Piotr tercjan surowy
I... strach powiedzieć — klucz w zamku zazgrzytał.

Siedźże ćwierć doby i chyba u biesa
Gadaj nieszczęsny dziadu do obrazu,
Lecz choć to portret jest Demostenesa,
Mowca do ciebie nie rzeknie ni razu.

A tam za oknem... (jak na złość do wschodu)
Stanęło słońce w delji złotolitej
I bzów zapachy biją od ogrodu
Wolnym na radość, wolnym na zachwyty.

Jest jedenasta... Ach, jak ludzie podli!
Boże, płomieniem pobij dręczycieli! —
U Franciszkanów Halinka się modli
I czeka na mnie jak każdej niedzieli,

I nie przeczuwa jaki los mię gniecie —
Któż jej zaniesie ulubione fiołki,
Gdy z włosiennicą pokutną na grzbiecie
Siedzieć tu muszę, kuć jakieś gryzmołki?

O dolo, dolo doświadczasz mię srodze!
Kruk nad kolebką widmo mi zakrakał! —
Posępnym myślom popuściłem wodze —
Zaciążył łańcuch, niewolnik zapłakał.

Wypominałem smutny jeniec matce
Że życie dała na trudy, przykrości,
A potem, potem w studenckiej notatce
Pisać zacząłem „Odę do Wolności":

„Swobodo złota, ty skrzydeł nie pętasz,
Wolności święta, ty skrzydła rozwijasz!
Niewola wraża to pustka i cmentarz,
Nie jeno krzyże i krzyże wymijasz.

„Swobodo złota, ty jesteś opoką,
Na niej nowego stanie zrąb kościoła,
Tam dyrektorskie argusowe oko
Przenigdy sięgnąć ni wniknąć nie zdoła."

No i tak dalej... Było sporo zwrotek,
Z onych kadzideł sporo było dymu:
Rączo biegł pegaz i brał każdy płotek,
Każdą przeszkodę i rytmu i rymu.

Ale na świecie wszystko ma swe kresy,
Zegar u Piotra odważył sześć godzin,
Zaśmiał się anioł, zapłakały biesy
I oto świt wstał wolności narodzin.

W drzwiach tryumfalnym hymnem klucz zazgrzytał,
Zwycięskom wyszedł z huraganu walki.
Na świecie cudnie wonny maj rozkwitał,
Wybiegłem szukać nieprzytomny Halki.

„Szkolne rygory to nie są przelewki"
Tak brzmiał ponuro głos mędrka-przechery,
Mimo to święć się żył wigorze krewki,
Palnych twych żarów nie zgaszą karcery.

II. UCZTA.

Hej kolędy, okazja dziś rzadka,
Przybywajcie na wieczór do Władka!
Będzie uczta godna Lukullusa,
Choć bez sreber, kryształów, obrusa.
Dwie nadbite źdźiebko filiżanki,
Trzy talerze i jeszcze dwie szklanki
Serwisowy studencki garnitur —
Gaudeamus igitur!

Bolek skąpiec przyniesie trzy bułki,
Staszek sera pękate gomółki,
Będą miodem pachnące placuszki,
Ha przysmaki, że lizać paluszki.
Kawka z rożna, (za droga pularda),
Do wyboru chrzan albo musztarda,
Tandem znajdzie się słoik konfitur —
Gaudeamus igitur!

Musi każdy z nas, chociaż koneser
Zadowolić się pieśnią na deser.
Z strun gitary dźwięk spłynie srebrzysty,
Winem pieśni upojny, perlisty.
Romansowe wszystkie serenady
Dla Marylki i Halszki i Ady
Wyśpiewamy z studenckich partytur —
Gaudeamus igitur!

—oo—

Wiec akademicki przeciw nadmiernym opłatom egzaminacyjnym.

Lwów, 23 czerwca.

Dnia 21 czerwca br. odbył się w sali kinoteatru „Lew“ **ogólno-akademicki wiec** celem wyrażenia opinji młodzieży akademickiej Lwowa wobec wprowadzenia przez władze państwowe **podwyżki opłat i taks egzaminacyjnych.** Pan **Sosnowski** w obszernym referacie zobrazował złe położenie materjalne młodzieży i wykazał, że opłaty te **przerastają możność płatniczą młodzieży akademickiej.**

Nieustępliwe stanowisko władz i Senatów akademickich może doprowadzić do tego, że **znaczna część młodzieży będzie musiała opuścić mury szkół wyższych nie mogąc sprostać zbyt wysokim opłatom na nie nałożonym,** tembardziej, że **młodzież uniwersytecka rekrutuje się przeważnie z najuboższych warstw społeczeństwa a pozbawiona możności zarobkowania walczy częstokroć z brakiem najprymitywniejszych środków egzystencji.**

Uznając **konieczność istnienia opłat na pomoc dla niezamożnych kolegów i na budowę domów akademickich, wiec ogólnoakademicki kategorycznie sprzeciwił się nałożeniu na młodzież obowiązku składania pewnych kwot na budowę domów profesorskich i zażądał zniesienia taks egzaminacyjnych wychodząc z założenia, że egzaminy należą do normalnych funkcji profesorów.**

Podobne wiece odbyły się równocześnie w **Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lublinie i Wilnie.**

Proces polityczny we Lwowie.

Lwów, 23 czerwca.

W dniu wczorajszym, po przesłuchaniu całego szeregu mniej ciekawych świadków, **obrońca dr. Hankiewicz** zabrał głos celem wygłoszenia przedwczesnej mowy obrończej i **postawienia wniosków nie mających** co prawda **wiele wspólnego z toczącą się rozprawą,** ale wniosków demonstracyjnych.

Dr. Hankiewicz, znany... z procesu Mykytyna i tow., jako mowca, który w swej „oratorskiej swadzie“ **nie uznaje konwenansów** i nie liczy się ze słowami, bujając często po niebotycznych szlakach, niedosiężnych dla „zwyczajnego“ prawnika, nie zawiódł także wczoraj oczekiwań... Palnął bowiem **mowę,** godną lepszej sprawy, którą ostatecznie u**wieńczył szeregiem wniosków,** wycelowanych w sentyment sędziów przysięgłych, aczkolwiek często, grubo nietaktownych.

I tak: **wniósł o zawezwanie Marszałka Józefa Piłsudskiego,** któryby wyjaśnił **ideową stronę zamachów terrorystycznych (!!?).**

Dalej dla stwierdzenia „krywdy“ dziejącej się mniejszościom narodowym (?) **wnosi o zawezwanie ministra Młodzianowskiego, posła Taraszkiewicza,** kilku księży prawosławnych, posła Liebermana, **Rosmarina** i w. in.

Uchwała ogłoszona będzie dziś.

Z TEATRU.

Dar Poranka

komedja w 3 aktach Giovani Forzano
(w Teatrze Małym).

Lwów, 23 czerwca.

Włoscy autorowie zdobyli sobie w ostatnich latach szturmem sceny europejskie. Każdy z nich uznaje dewizę, jaką wygłasza Forzano, że świństw nie należy pokazywać i że alkowa dlatego tonie w półmroku, aby nie widać było, co się w niej dzieje. Toteż odrywają nas od codzienności prawdziwą **poezją,** jaka tchnie z ich sztuk, oryginalną **akcją i djalogiem,** dalekim od wszelkiego szablonu.

Forzano prowadzi nas do apteki małego miasteczka włoskiego w górach, gdzie pracuje młoda aptekarka, oszpeciwszy twarz dlatego, aby nie być przedmiotem zalotów prowincjonalnych matadorów. Wieczorem, po zamknięciu apteki i pozbyciu się pryncypałki, cytującej zdania ś. p. Anakleta — zrzuca z siebie przybraną skórę, imaginuje sobie w stołku hrabiego, a tymczasem prawdziwy hrabia - przybłęda wstąpi do apteki i pod różnemi wesołemi pozorami pozyska biedną farmaceutkę, głosząc przez całą noc „smalone duby“, aż ich świt włoskiego słońca rzuci w ramiona... **dar poranka!..**

Nasz rodowy hrabia zostawił by biedną aptekarkę nazajutrz lub zrobiłby z niej utrzymankę — włoski hrabia poprowadzi ją do ołtarza i do mamusi...

Zagrano rzecz w zgrabnej reżyserji p. **Haliny Czarnowskiej** bardzo **składnie.** Miłą farmaceutką była **Łozińska,** jej partnerem **Balcerzak.** Całą sztukę wypełnia właściwie djalog zgrabny tych obojga (podobnie, jak „Świt, dzień i noc“). Struktura psychologiczna bardzo ciekawa — podpatrzenia i migawki psychologiczne zajmujące wyszły dość plastycznie, jakkolwiek więcej finezji niezawodnie stwierdzić można było w tych rolach w grze **Brydzińskiej i Różyckiego,** których miałem sposobność widzieć w Letnim Teatrze w Warszawie. Balcerzak — który z hrabiego miał mało w sobie — „dorasta“ zbyt prędko do ról odpowiedzialnych i to go może zwichnąć.

Publiczność przyjęła sztukę ciepło, darząc zwłaszcza Zuzię Łozińską, oklaskami. Reszta zespołu w epizodach bez zarzutu.

Rzecz warta zobaczenia.

(j. g.)

Nowy projekt zmiany ordynacji wyborczej

wniósł do Sejmu klub Piasta.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 czerwca.

Klub P. S. L. Piast przesłał do laski marszałkowskiej projekt ustawy o **upoważnieniu Prezydenta Rzpitej do wydania rozporządzenia z ważnością ustawy, zawierającego nową ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu,** opartą na następujących zasadach (opracowanych przez posła Kiernika):

1) **Liczba posłów nie może przekraczać 300,** z czego 5/6 ma być wybieranych w okręgach wyborczych na całym obszarze Rzpltej, zaś 1/6 z listy państwowej.

2) **Liczba senatorów nie może przekraczać 1/4 liczby posłów (75).**

3) **Okręgi wyborcze mają być wyłącznie 1-mandatowe, z wyjątkiem obszarów, położonych w województwach wschodnich,** lub w części tych województw, gdzie mają być utworzone okręgi **wielomandatowe.**

4) **Miasta o liczbie ludności większej, niż 15.000,** winny być wyłą**czone w osobne okręgi** wyborcze. Ogólna ilość mandatów z okręgów wyborczych miejskich nie może w stosunku do liczby ludności tych okręgów przewyższać ogólną ilość mandatów z samych okręgów w stosunku do ludności w tychże okręgach.

5) W okręgach wielomandatowych mogą być tworzone **związki list kandydackich.**

6) Wybory mają się odbywać przez **głosowanie na nazwiska** indywidualne kandydatów, **a nie na numery.**

7) Kandydatury nie zgłoszone przez stronnictwo, które posiadało w poprzednim Sejmie **przynajmniej 15 posłów,** mają być poparte zalegalizowanymi podpisami **1.000 wyborców z danego okręgu lub kaucją 2.000 zł.** Złożona **kaucja przepada na rzecz Skarbu Państwa, gdy kandydat nie uzyska najmniej 1.000 głosów.**

———xoox———

Jak dokonaną będzie redukcja urzędników państwowych?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 czerwca.

W uzupełnieniu podanej przez nas wczoraj wiadomości o **redukcji urzędników** (wiadomość tę przyniósł z pośród wczorajszych lwowskich pism porannych jedynie „Kurjer Lwowski“ — przyp. Red.), dzisiaj dowiadujemy się, że **okólnik ministra Młodzianowskiego główniezmierza do uzdrowienia administracji** przez uwolnienie jej od osobników, nie posiadających dostatecznych kwalifikacji moralnych.

Województwa i inne podległe ministerstwu spraw wewnętrznych urzędy nie będą dokonywały redukcji same, lecz w krótkim czasie (w przeciągu tygodnia) **prześlą ministerstwu imienne wykazy urzędników, nadających się do redukcji.** Tą drogą otrzyma ministerstwo możność kontroli nad redukcją.

Dopiero po otrzymaniu sprawozdań województw będzie można ustalić **ilość urzędników, którzy ulegną redukcji.**

Wiadomość o zamierzonej przez Rząd redukcji urzędników wywołała **wielkie wrażenie** i została przez społeczeństwo dobrze przyjęta. — Zwracają uwagę, że **jest to pierwsza próba połączenia zamierzeń oszczędnościowych z sanacją stosunków w adminstracji państwowej.**

———xoox———

Aresztowanie oszusta i krzywoprzysięzcy.

Wielokrotny przestępca za 250 zł. zeznawał jako „naoczny świadek“.

Lwów, 23 czerwca.

W listopadzie 1924 r. ś. p. Jan **Lubera** w towarzystwie robotników Władysława **Kumieckiego** i Michała **Baczmańskiego** wyjechał na dworzec Czerniowiecki celem zabrania z wagonu drzewa.

Ponieważ przed wagonem przeznaczonym do wyładowania był **nasyp szutru** utrudniający dojazd furze **Lubera,** oddając fracht **zastępcy magazyniera** Józefowi **Trojnarskiemu,** poprosił go o zezwolenie na przesunięcie wagonu na dogodniejsze miejsce. Następnie **za wiedzą i przy pomocy Trojnarskiego, Lubera** i jego robotnicy po odłączeniu wagonu od garnituru, poczęli go pchać w górę toru.

W pewnej chwili **nadjechała lokomotywa i pchnęła garnitur** z taką siłą, że **wpadł na wagon pchany przez Luberę, i zabił go na miejscu.**

W związku z tym wypadkiem żona ś. p. **Lubery,** Marja **wytoczyła proces odszkodowawczy Skarbowi Państwa.**

W toku procesu **Trojnarski** zeznał, że nie tylko **nie pozwolił na przesuwanie wagonu,** ale wręcz **zabronił** i powołał na świadka Jana **Mydlakowskiego,** który miał być na miejscu i obserwować całe zajście. **Mydlakowski** po zaprzysiężeniu zeznał, że **Trojnarskiego** osobiście nie zna, a dowiedział się o nim dopiero w przeddzień rozprawy. Ponadto stwierdził, iż słyszał **jak Trojnarski zabronił ś. p. Luberze przesuwać wagon** ze względu na niebezpieczeństwo.

Na podstawie tych zeznań **sąd Luberową oddalił.**

Obecnie okazało się, że **zeznania te były fałszywe. Mydlakowski zataił** bowiem fakt powinowactwa łączącego go z **Trojnarskim** (szwagrowie), **na miejscu w ogólności nie był a dopiero za namową Trojnarskiego i za wynagrodzeniem w kwocie 250 zł. stanął przed sądem jako „naoczny świadek“.**

Onegdaj **Mydlakowskiego** aresztowano i odstawiono do więzienia karnego przy ul. Batorego. Proces odszkodowawczy p. Luberowej poddano siłą faktu rewizji.

Należy zaznaczyć, że **Mydlakowski jest wielokrotnie karanym przestępcą.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Z sali odczytowej.

Poseł Miedziński o wypadkach majowych.

Lwów, 23 czerwca.

Onegdaj odbył się w sali ratuszowej odczyt posła **Miedzińskiego** na temat wypadków majowych. Prelegent scharakteryzował **tło polityczne,** które było podłożem czynu Marszałka Piłsudskiego i odmalował nastrój, jaki panował w Warszawie w czasie, kiedy na czele rządu stanął człowiek, z którym się liczono ale którego nie szanowano i kiedy **Piłsudski** po skonfiskowaniu wywiadu z nim był postawiony niejako **w stan oskarżenia.**

Fakt. że Marszałek dokonał **zamachu przy pomocy wojska,** spotyka się z zarzutem ze strony jego przeciwników. Jednakże **nie da się** zaprzeczyć. iż było to właśnie **momentem łagodzącym.** Łatwo jest rozpętać rewolucję przy pomocy mas ludu, ale najtrudniej **ruch ulicy** potem **powstrzymać.** Walki takie byłyby znacznie dłuższe i krwawsze. Natomiast wypadki majowe nie pozostawiły **żadnego ujemnego śladu,** nie spowodowały rozruchów i rabunków, gdyż Piłsudski umiał natychmiast je powstrzymać w biegu. **Tragedię złamania przysięgi wódz wziął sam na siebie** i dlatego żołnierze jego szli w bój pełni pogody i mocy, w przekonaniu, iż **wszystko, co robi Piłsudski, jest czyste** (długotrwałe oklaski).

Wypadki majowe pociągnęły za sobą **doniosłe skutki.** W Sejmie, który się już przeżył i miał sam siebie dosyć, panowała dotychczas równowaga bezsiły. Dziś już wiadomo, że w Polsce jest **siła, która się uzewnętrzniła** i ma wpływ na wypadki. która decyduje i Polska pójdzie za tą decyzją.

Zgromadzenie Narodowe wybierając Piłsudskiego Prezydentem, **zaakceptowało jego program.** Fakt zaś. że mimo rewolucji maszyna państwowa nie stanęła i porządek w kraju nie został zakłócony, że nikt obcy z chwili krytycznej nie skorzystał, wywołał bardzo **dodatnie wrażenie zagranicą.** Przekonano się, że Polska nie stoi bezwładem, jak niektórzy sądzili, że ustrój jej jest silny i nie zawali się przy sposobności jakiegokolwiek żywszego ruchu. **Mussolini** przyznał, że efekt, jaki osiągnął Piłsudski, uzyskany został stosunkowo **niewielkiemi offarami,** gdyż on sam dokonał **zamachu we Włoszech kosztem 30.000 zabitych i rannych.**

Jednakże, aby przewrót dokonany przez Marszałka dał trwałe i istotne owoce, trzeba takiego **poparcia, współdziałania i zaufania** ze strony społeczeństwa, jakie daje Mussoliniemu naród włoski.

KONGRES EUCHARYSTYCZNY.

Warszawa, (Tel. wł.)

Z Chicago donoszą, że kongres otwarty został 19, b. m. w sposób uroczysty. Biskup z Namur ks. Haylen celebrował mszę pontyfikalną przed 11 kardynałami. Komunję przyjęło miljon pielgrzymów.

Amerykańskie władze emigracyjne na 77 delegatów jugosławiańskich, którzy przybyli do Ameryki na kongres eucharystyczny, pozwoliły tylko 17 delegatom na dalszą podróż, ponieważ — jak oficjalnie stwierdzono panuje przekonanie, że osoby te przybyły na kongres do Ameryki tylko w tym celu aby obejść przepisy emigracyjne.

Skrzynka na listy.

Pod adresem Magistratu.

Lwów, 23 czerwca.

Przy niektórych szkołach lwowskich istnieją t. zw. **„Domy Opieki“,** zorganizowane przez Koła Rodzicielskie. W Domach tych **pracuje** cały rok w godzinach popołudniowych **nad zaniedbaną moralnie i fizycznie młodzieżą szkolną szereg sił nauczycielskich** za skromnem wynagrodzeniem. Administracja „Domów Opieki“ spoczywa w rękach Magistratu m. Lwowa. **Rok szkolny się kończy a siły nauczycielskie,** zajęte w „Domach Opieki“, które potrzebują również w czasie wakacyj wypoczynku, **nie mogą doprosić się** u referenta p. radcy Świsterskiego **wyasygnowania drobnych kwot, tytułem ryczałtowego honorarjum.**

Magistrat zasłania się podobno brakiem pieniędzy. — Przypominamy, że Koła Rodzicielskie wpłacały odnośne kwoty do kasy Magistratu na domy dziecięce, Magistrat **miał** tylko pokryć niedobór własną subwencją.

Na tej drodze więc wnoszą interesowani **apel do Magistratu, aby wyasygnował te drobne kwoty** siłom zajętym w „Domach Opieki“, gdyż nie przystoi tak poważnej instytucji, jaką jest Magistrat wstrzymywać w dzisiejszych ciężkich czasach ciężko zapracowane wynagrodzenie nauczycielstwu szkół powszechnych.

ŻYD PODSEKRETARZEM STANU DLA SPRAW HANDLU.

Warszawa. (Tel. wł.)

Wedle informacji prasy żargonowej, **rząd ma zreorganizować ministerstwo przemysłu i handlu** w ten sposób, aby poświęcało ono więcej uwagi zagadnieniom handlu. W tym celu projektowane jest utworzenie specjalnego podsekretarjatu stanu dla spraw handlu. **Stanowisko to miałby objąć żyd.**

—oo—

POLSKA W 40 FILMACH.

Warszawa. (Tel. wł.)

Wydział kinematograficzny Polskiej Y. M. C. A. przystąpił do wykonania serji filmów polskich o charakterze **krajoznawczo - naukowo-gospodarczym.** W tym celu operator Y. M. C. A. w towarzystwie członka Polskiego Tow. Krajoznawczego objeżdża Polskę, wykonując zdjęcia w najróżniejszych miejscowościach. **Wykończono już 12-cie zdjęć.**

—oo—

Brat papieża hrabią.

Lwów, 23 czerwca.

Papież nadał bratu swemu, **Hermono Ratti'emu,** którego **córka** wychodzi zamąż **za markiza Percichetti, tytuł hrabiego.** Siostrzenica papieża zawiera zatem swe arystokratyczne małżeństwo jako hrabianka Ratti. Od czasu papieża Leona XIII **żaden z papieży nie robił użytku** z przysługującego mu prawa na korzyść swej rodziny, ponieważ tak Leon XIII, jak papież Benedykt XV, pochodzili z rodów szlacheckich. Pius X natomiast podniósł swą bardzo skromna rodzinę do stanu szlacheckiego. Niezawodnie papież Pius XI skorzystał ze swego prawa, by umożliwić siostrzenicy małżeństwo z markizem.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 24 6 1926.

Inż. EDMUND LIBAŃSKI.

Z nowych dziedzin wiedzy i życia

Zagadkowe stany materji.

Lwów, 23 czerwca.

Przypomnijcie dawną lekcję fizyki w szkole-

Ciałem nazywamy ograniczoną przestrzeń, którą wypełnia materja. Rozróżniamy ciała stałe, płynne i gazowe. A więc materja w stanie skrzepłym, płynnym i gazowym. To są trzy stany uchwytne **zmysłami:** wzrokiem i ewentualnie przy gazach czuciem mięśniowem (powiew przy ruchu dłoni) lub powonieniem.

Wspaniały rozwój nauk, zadziwiające aparaty zaostrzające niejako zmysły, mikroskop, ultramikroskop, dalej olbrzymie lunety astronomiczne wkońcu spektroskopy do badania składu promieni świetlnych, palących się ciał na ziemi i w błękicie — jak słońca, gwiazdy, rozszerzyły poznanie przyrody i otwarły nowe dziedziny badań. Technika, opanowawszy obszar mechaniki, całą potęgą genjuszu słynnych wynalazców, rozszerzyła swe panowanie na tajemniczy obszar chemji. Bo chemja i zjawiska chemiczne, to świat prawdziwej „romantyki technicznej“, wszak dziś możemy przetwarzać **złoto, srebro, węgiel** nie w gaz pod działaniem wysokiej temperatury lub stosowaniem energji elektrycznej ale przemieniać te materjały w **płynne** ciała. Ciała te można sprowadzić w stan t. zw. kolloidalny jak galarety, klej: płynny węgiel stanowi niesłychanie doniosłą rzecz, bo bo bezpośrednio da się przerabiać w materjały o powsz. zapotrzebowaniu w przemyśle i w życiu codziennem ,wiedza i technika ujawniły nam więc **nowy** stan materji **stan kolloidalny;** chemja kolloidalna to specjalny dział nauki i badań.

Ale proszę rozważyć! Czy nie brzmi to, jak z fantastycznej powieści „produkty nawozowe dla roli wydobywane z powietrza“., a przecież to realna rzeczywistość. Obecny Prezydent Państwa to kierownik tej fabryki w Chorzowie! Widz patrzy na to z stanowiska użyteczności i to racja — ale wszak sam fakt, iż genjusz ducha ludzkiego taki fantastyczny pomysł „eksploatacji powietrza“ przemienił techniką w rzeczywistość, wart jest podziwu.

Wróćmy jednak do sprawy stanów materji. Słynny uczony angielski **Crookes** stwierdził aparatami stan materji „pozagazowy“ mianowicie stan **promienisty.** W tym stanie każda materja dająca się wprowadzić dzisiejszymi środkami techniki w stan promienisty „promieniuje“ i to widzialnie lub niewidzialnie.

Jeśli niewidzialnie to z pomocą sztucznych zmysłów techniki, człowiek ze swymi tępymi zmysłami może to przecież stwierdzić!

Nauka musi badać przyczyny zjawisk, i podaje nam, że przyczyną promieniowania jest „eter“ — ruch falowy eteru działa rozmaicie na nasze zmysły.

No... ale jeśli fala, to przecież musi być coś jakaś **materja,** która faluje; a więc nauka musi przyjąć **stan eteryczny materji.** Przynajmniej można wyjaśniać tem zjawiska elektryczne.

Eter przepełnia wszechświat, a więc i wszystkie organizmy i mózg i serce i całe ciało ludzkie.

Jeśli zjawiska telepatji są wywołane „falowaniem myśli poza ciało“, mamy nowe zagadnienie w jaki sposób myśl lub uczucie powoduje falowanie eteru, w jaki sposób promieniuje?

Tu światopogląd **materjalistyczny,** znajduje się w położeniu bez wyjścia, eteru wszechświata nikt nie widział, nie słyszał, nie wąchał, nie dotykał to też hipoteza ta jest właściwie „metafizyczna“ a nie fizykalna.

Tymczasem w objawach medjumicznych, wielokrotnie możemy stwierdzić fakt usprawiedliwiający pogląd wyrażony lapidarnie słowami, iż materja przedstawia się naszym zmysłom, jako **energja** krzepnąca lub zaskrzepła.

Ciało nasze, organizm jest nieustannie czynnem laboratorjum dla przemiany energji w kształty materji, przemiany wprost przedziwnej... cudownej! Czy jednak **myśl, czucie i uczucie** (to dwie odrębne rzeczy) dadzą się logicznie pomyśleć jako energję tej samej jakości, co energja chemiczna lub elektryczna?- Czy można je zaliczać do tego samego rodzaju tajemnic przyrody?!

Sądzę, że każdy człowiek odrzuci dalszy wniosek takiego zapatrywania a to: „myślowy lub uczuciowy stan materji“!

Zmysły jakimi przyroda obdarzyła twory **„homo sapiens“** nie mogą tu rozstrzygać.

I tak jak ślepy, nie może wiedzieć, czem jest światło, czem promienie i barwy, tak człowiek „pięciozmysłowy“ nie potrafi sobie wyobrazić w jaki sposób działają siły tego, co nazywamy **duchem** na materję, w jaki sposób **psyche** może kształtować **ciało!**

Zaprzeczenie temu, jest tylko ograniczonością niewiedzy.

I nie jest to tylko akademickie niepraktyczne roztrząsanie, jak na pozór dziś to się wydaje, bo właśnie „nieoficjalny dział wiedzy „metapsychika“ mający, katedry w Ameryce na Uniwersytetach i w najbliższym czasie zamierzone docentury na wyższych uczelniach w Szwajcarji i Francji, rozwija się na podłożu badań **ukrytych władz duszy, i dąży do uchylenia bodaj rąbka tajemniczej „zasłony Izydy“** — istoty i celu życia człowieka, i zbiorowisk ludzkich.

Genialny wieszcz wyprzedził o 100 lat swe pokolenie — Słowacki głosi: celem jest „wypromienić ciało w wiecznotrwanie!

—oo—

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 22 czerwca.

Olbrzymia awantura na tle mieszkaniowem. Na skutek wyroku sądowego mieli niejaki **Steinberg** i **Kapłon** opuścić mieszkanie w realności Szpanda przy ul. Belwederskiej. Onegdaj jawił się na miejscu **egzekutor sądowy** w asystencji dwu posterunkowych policji państwowej w celu **wyrugowania** ich z mieszkania, lecz żony S. i K. nie dopuszczały egzekutora do wykonania obowiązków służbowych. Gdy po przetrzymaniu tychże przez posterunkowych **udało się wreszcie ruchomości usunąć i przenieść na skład a mieszkanie zamknąć na kłódkę,** jawił się niejaki **Neufeld,** 20 lat liczący krawiec w towarzystwie kilkunastu **podejrzanych indywiduów** z pod ciemnej gwiazdy i ci **zerwali kłódkę** z drzwi prowadzących do mieszkania poczem mimo protestu gospodarza poczęli doń z powrotem znosić meble.

Na skutek krzyków i kłótni zbiegli się okoliczni mieszkańcy i przechodnie tak, że wkrótce urósł **tłum liczący zwyż 500 głów.** Wezwano policję, wobec której **tłum zajął groźną postawę, biorąc w obronę delożowanych lokatorów.**

I nie wiadomo do czegoby doszło — albowiem **tłum zajął zdecydowane stanowisko** — gdyby nie **gospodarz, który zgodził się na wniesienie mebli do mieszkania.** Aresztowano w rezultacie wszystkich „prowodyrów“ i odstawiono do sądu karnego z powodu zakłócenia spokoju publ. i zbrodni gwałtu publ.

Napad w biały dzień. Na urzędnika zajętego w biurze wojskowem Magistratu N. **napadł** onegdaj na ulicy Kamińskiego Stefan **Maćków,** 25 lat liczący zarobnik i z zemsty za nieprzyznanie mu zasiłku za czas ćwiczeń wojskowych **uderzył go jakiemś narzędziem** w głowę tak silnie, że z powodu uderzenia **pękła mu proteza szczękowa w ustach na 3 części a jej końce przebiły mu na wylot policzek. Bandytę** aresztowano i odstawiono do sądu karnego.

Z sali sądowej. Onegdaj stawał przed sądem przysięgłych Bohdan **Kajetanowicz,** lat 21 liczący rolnik z Sokołowa, oskarżony o **morderstwo,** popełnione w dniu 22 lutego br. na 30 letnim ś. p Michale **Szajnowskim.**

Sędziowie przysięgli zatwierdzili tylko pytanie w kierunku **występku przecw bezpieczeństwu życia** z par. 335 u. k. wobec czego **skazano go na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.** Bronił dr. **Darın.**

Przed tymże trybunałem odpowiadała Anna **Hryciów,** lat 34 licząca gospodyni ze Staruni, zamężna, matka 2 dzieci, oskarżona o **dzieciobójstwo** swego nieślubnego dziecka i została od winy i kary **uwolnioną.** Bronił dr. **Goldschlag.**

Nagła śmierć. Wczoraj nad ranem wracała pociągiem osobowym ze Stryja w osobnym wozie służbowym **komisja kolejowa** złożona z dyrektora Wydziału parsonalnego dyrekcji kolej. **Moryca,** inż. **Weicha** i naczelnika Wydziału mechanicznego 50 lat liczącego Włodzimierza **Szczypczyka.** Kiedy przed Stanisławowem pp. **Moryc i inż. Weich** weszli do przedziału, w którym spał inż. **Szczypczyk,** by go obudzić, przekonali się ku swojemu przerażeniu, że **tenże nie daje znaku życia.** Zawezwani natychmiast na dworcu w Stanisławowie **lekarze stwierdzili śmierć z powodu udaru serca.**

Zgon wytrawnego urzędnika i znanego w szerokich sferach tutejszego polskiego społeczeństwa obywatela wywołała powszechny smutek. — Zmarły osierocił żonę i 2 synów słuchaczów Uniwersytetu we Lwowie.

Tragiczny wypadek. Posterunkowy tut. policji państw. Eugenjusz **Woroniecki** wróciwszy onegdaj z urlopu wypoczynkowego do służby, począł **czyścić swój rewolwer służbowy** i manipulował nim mimo upomnień kolegów tak lekkomyślnie (gdyż z lufą zwróconą w okolicę brzucha), **że padł strzał i nieszczęśliwiec runął na ziemię zbroczony krwią.** Natychmiastowa pomoc i operacja okazała się bezskuteczną, gdyż **posterunkowy zmarł nazajutrz Wedle przypuszczeń władz policyjnych ś. p. Woroniecki popełnił samobójstwo.**

Js.

———xoxo———

Aparat do rozpoznawania letargu.

Lwów, 23 czerwca.

„Nie będzie już śmierci pozornej“. Takie doniosłe orzeczenie wydał **komitet naukowy w Londynie,** który badał nowy aparat, wynaleziony przez młodego, londyńskiego aptekarza. Przyrząd ten służy do **odróżnienia śmierci istotnej od pozornej,** w której rozpoznawaniu wszystkie metody okazały się zawodne. Według orzeczenia komitetu, w którym zasiadają trzej lekarze i jeden profesor uniwersytetu, chodzi o odkrycie o wielkiem znaczeniu praktycznem.

Wprawdzie letarg jest wypadkiem bardzo rzadkim, jednakże fakty **pochowania człowieka żywego** zdarzały się nieraz i grozą swą mrożą nam krew w żyłach. W Anglji od czasu zakończenia wojny zdarzyło się **aż sześć takich wypadków.** Pozornie zmarli niemal **cudownie ocaleli** przed pogrzebaniem. W Leeds miał być pochowany 30 letni epileptyk. którego śmierć stwierdzili lekarze. W czasie spuszczania trumny do grobu zerwała się lina i trumna spadła nagle, otwierając się. Wskutek nagłego wstrząśnienia **rzekomy nieboszczyk przebudził się** i wystawił rękę przez otwór. W ciagu lat ośmiu zdarzyło się pięć podobnych wypadków.

Jednakże statystyka może zanotować fakty letargu **tylko wtedy,** jeżeli uśpiony **zostanie uratowany.** Nikt nie wie, ilu pogrzebano żywych ludzi, którzy **musieli umrzeć pod ziemią.** Odkrycie aptekarza londyńskiego zapobiega takim okropnym pomyłkom.

Aparat jest bardzo prosty. Składa się tylko **z małej epruwetki,** w której mieści się **niebieskie włókienko.** Wynalazca twierdzi, że nikt przed nim nie wpadł na myśl, by udowodnić śmierć zapomocą ustalenia **zmian chemicznych krwi ludzkiej.** Niebieską nitkę wprowadza się zapomocą igły **pod skórę** badanego. Jeżeli **pożółknie,** świadczy to, iż **śmierć nastąpiła** istotnie, gdy zaś **zachowa błękitną barwę,** człowiek żyje.

Odkrycie wzbudziło w Londynie wielkie zainteresowanie i może będzie praktycznie zastosowane w drodze ustawowej.

———oo———

Kurjer literacki.

Zygmunt Wyrobek: Harcerz w polu — Bibijoteka Wychowania fizycznego i Sportu T. 5. — Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich 8° str. 196 — 1926.

Polska literatura harcerska niezbyt dotychczas obfita wzbogaciła się nową cenną publikacją. Jest nią jako 5 tom. „Bibljoteki Wychowania Fizycznego i Sportu“ świeżo wydrukowana przez Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich praca Zygmunta Wyrobka p. t. „Harcerz w polu“. Treść książki jest nader obfita i pouczająca.

Książkę zdobi bardzo ładna okładka, wyobrażająca harcerzy podczas obserwacji, jakoteż cały szereg ilustracyj w tekście. który wskutek podziału na 100 małych ustępów pozwala na łatwe zorjentowanie się w różnorodnej treści.

Dr. Zygmunt Czerny: Współczesna wymowa francuska (z 4 tabl.). Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 8 str. CXLVI i 290 1926. Badania historyczne nad językami obcemi należą w literaturze naukowej polskiej do rzadkości. To też praca **prof. dr. Zygmunta Czernego p. t. „Współczesna wymowa francuska“,** która obecnie pojawiła się na półkach księgarskich nakładem Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Osolińskich, zasługuje na żywe zainteresowanie się nią tych wszystkich, którzy władają językiem francuskim i często się nim posługują, bez znajomości jednak zrozumienia akcentów, artykulacji, rytmu i spojeń dźwiękowycr.

Praca prof. Czernego, o której zapewne wypowie się szeroko krytyka fachowa, opiera się na długoletnich badaniach autora i na znajomości rozległej literatury z zakresu ortoepji, fonetyki i lingwistyki franskiej.

Podwójny charakter podręcznika: naukowy i równocześnie praktyczny podnosi wartość książki, do czego przyczynia się również staranne wydanie tego dzieła.

NADESŁANE.

———oxxo———

Wiadomości z kraju.

× **Uroczystość 150-tej rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych,** odbyła się w Krakowie, 20. b. m. Po uroczystem otwarciu **Akademji, na której był też obecny** ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie minister Stetson, przemówił prof. Roman **Dyboski.** Wykład historyczny wygłosił prof. **Wacław Sobieski** o dziejowem znaczeniu ameryk. „deklaracji niepodległości.

× **Zjazd urzędników samorządu miejskiego w Krakowie,** obradował w Krakowie 20. bm. Na zjazd przybyło 70 delegatów z Warszawy, Lwowa, Poznania, Pomorza, Bydgoszczy i innych miast polskich. Obradowano nad statutem i dalszym losem nowopowstałego związku.

× **Ogólno-polska organizacja pomocy dzieciom.** Pod przewodnictwem p. Aleksandra Lednickiego, Prezesa Rady fundacji Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, odbyło się drugie posiedzenie Rady, w którem wzięli udział delegaci Ministerstw Pracy i Oświecenia oraz przedstawiciele instytucyj samorządowych i społecznych z Warszawy i z prowincji.

× **Proces przeciw gen. Rozwadowskiemu** odbędzie się dopiero we wrześniu ze względu na nawał materjału śledczego.

WSZECHPOLSKI KONGRES I WYSTAWA SPORTOWA W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wl.)

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Zw. Sportowych zapadła uchwała zwołania w listopadzie r. b. w **Warszawie polskiego Kongresu Sportowego.** w którym weźmie udział około 500 delegatów krajowych organizacji sportowych, jakoteż przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i cywilnych, samorządowych, uniwersytetów itd.

Jednocześnie otwarta zostanie pierwsza w Polsce **wielka wystawa sportowa,** która zobrazuje rozwój i stan obecny sportu i wychowania fizycznego w kraju, tudzież technikę sportu u nas i zagranicą. Z. Z. wyłonił komitet kongresowy na czele którego stanął pułk. Aleksander **Łubkowski.**

———oo———

ZJAZD PRACOWNIKÓW WIĘZIENNYCH.

Warszawa, (Tel. wł.)

W gmachu więzienia śledczego odbył się zjazd delegatów związku zawodowego pracowników więziennych. Przybyło 50 delegatów z całej Polski. Zjazd obradował głównie nad sprawą polepszenia bytu pracowników więziennych.

———oo———

Ze świata.

+ **Za co w Rosji grozi kara śmierci?** Władze sowieckie uwięziły w gubernji nowogrodzkiej Stefana Sorakina, który w roku 1917 w Petersburgu pełnił funkcję dozorcy domu, w którym mieszkał Lenin z rodziną. Sorakinowi zarzucają, że wówczas dokuczał rodzinie Lenina. Ajencja „Russpress“ donosi, że za to grozi mu obecnie kara śmierci.

+ **Gmach teatralny w Londynie,** zburzony został skutkiem pięciokrotnej eksplozji dynamitu. Stwierdzono, iż w gmachu teatralnym ukryte były pakiety z dynamitem.

+ **Straszna katastrofa.** Z Bratisławy donoszą 19 b. m.: Pod miejscowością Visk na Rusi Przykarpackiej znajduje się most, z którego nikt nie korzysta; wszyscy posługują się tratwą. Onegdaj czekało na przewóz nad brzegiem 10 osób. — Przewoźnik użył łódki zamiast tratwy. Mogło się w niej pomieścić najwyżej 8 osób. Gdy łódka była na środku rzeki, wpadła w wir i wywróciła się. Wszyscy utonęli.

ZJAZD TOWARZYSTWA POKOJU.

Londyn. (Tel. wł.). Dnia 4 sierpnia rozpocznie się tu doroczny zjazd Towarzystwa Pokoju. Udział w niem weźmie około 3000 uczonych. Zaproszono też Niemców na ten zjazd, po raz pierwszy od czasu wojny.

Ekspose p. Ministra Skarbu.

Warszawa, 22. 6. (PAT). Minister skarbu, p. Klarner, uzasadniając rządowy projekt prowizorjum budżetowego na trzeci kwartał b. r., wygłosił następujące ekspose (w streszczeniu):

„Wysoka Izbo! Z dniem 30 czerwca b. r. upływają podstawy konstytucyjne dla ministra skarbu do czynienia wydatków państwowych w r. 1926 i właśnie Rząd przedstawia ciałom ustawodawczym prowizorjum na okres od 1 lipca do 30 września b. r., czyli na III-ci kwartał roku budżetowego.

Budżet na r. 1926 w przedstawieniu rządowem opiewa na **1.730 miljonów zł.** po stronie wydatków, a **1.528 miljonów zł.** po stronie wpływów.

Za podstawę obliczenia wydatków osobowych preliminarza rządowego przyjętą została mnożna **43,** zmniejszona w poszczególnych stopniach służbowych o 6.5 względnie 4.5 procent. Z dniem 1 lipca upada podstawa do stosowania zmniejszonych poborów służbowych. **Urzędnik państwowy jest zbyt słabo uposażony i nie może ponosić tej ofiary przez czas dłuższy,** zwłaszcza, gdy drożyzna wzmogła się. Liczę się więc **z powiększeniem wydatków tem spowodowanych, o 18 miljonów zł.** w stosunku półrocznym.

Suma wydatków budżetu na rok 1926 była określoną przy kursie złotego dla spłat **zobowiązań zagranicznych** po 6.50. Oczywiście ten kurs jest nierealny. W stosunku do **całorocznego** budżetu liczyć się trzeba z powiększeniem **wydatków na te cele o 40 miljonów zł.** Tym sposobem **całoroczny budżet wydatków należy podnieść do 1.788 miljonów zł. przy dochodzie, określonym na 1.528 miljonów zł.,** więc **otrzymuje się różnicę 260 miljonów w stosunku rocznym.**

Nie jest do pomyślenia, abyśmy mogli wchodzić w trzeci kwartał okresu rocznego 1926, nie odpowiadając na palące pytanie, **skąd będą pokryte te braki.**

Sposób zrównoważenia deficytu budżetowego, zależy od charakteru tego deficytu. W naszym budżecie jest to **deficyt konsumcyjny** i bardzo niebezpieczny. **Za niedopuszczalne uważam posługiwanie się pożyczką zagraniczną lub krajową dla wyrównania takiego deficytu.**

Drukowanie pieniędzy papierowych na cele budżetu, a więc na pokrycie deficytu konsumcyjnego również odrzucam. Okres inflacji świadczy dobitnie o szkodliwych skutkach stosowania tej metody dla wyrównania niedoboru budżetowego. Jest więc moim obowiązkiem stwierdzić uroczyście z tego wysokiego miejsca, iż **rząd nie będzie równoważył budżetu zapomocą druku pieniędzy papierowych.** To musi być wszystkim wiadomem. Ta metoda zmarnowałaby te ofiary, jakie całe społeczeństwo już położyło dla przeprowadzenia reformy monetarnej, oraz wysiłki moich poprzedników.

Skoro wykluczam te sposoby równoważenia budżetu, **pozostaje mi droga oszczędności po stronie wydatków i powiększenia dochodów.**

Niewątpliwie **budżety lat 1924 i 1925 przekroczyły płatniczą zdolność ludności.** Zubożały płatnik winien mieć możność odbudowania się razem z Państwem polskiem.

Gdybyśmy stanęli na stanowisku, iż ogólne dochody społeczne wynoszą w mocnej walucie 9 miljardów, w stosunku do dzisiejszej waluty ten dochód społeczny jest nie mniejszy, niż 15 miljardów. Otóż gdybyśmy stanęli na stanowisku, że świadczenia obywateli w stosunku do Państwa i do komuny — bo to są ciężary równorzędne — wynosiły **w latach 1924 i 1925** — 2 i pół miljarda, to widzimy, że te **wysiłki obywateli równały się oddaniu 28 procent dochodu rocznego.** Gdybyśmy zaś przeszli do stosunków dzisiejszych, musielibyśmy powiedzieć, że **obecnych 2.400,000.000 zł. w stosunku do dzisiejszych dochodów społecznych reprezentuje 16 proc.** Widzimy, że niewątpliwie sytuacja obywateli jest znacznie lepsza.

Przechodząc do omówienia szczegółów, muszę się zastanowić nad sprawą oszczędności budżetowych w wydatkach. **Automatyczne obniżenie pensji urzędnika Rząd uznaje za niewskazane.**

Równolegle do obniżenia wydatków na administrację wypada podkreślić **potrzebę i możność podniesienia dochodów z przedsiębiorstw.** Koleje i lasy, monopole i Polminy i szereg innych przedsiębiorstw — muszą być zreformowane i dać Państwu to, co się od nich należy.

Przedstawiona ustawa o prowizorjum budżetowem na trzy miesiące przewiduje częściowo te środki, które uzyskać ma od Sejmu minister skarbu pod **postacią powiększenia dochodów z podatków i opłat w skali 10 proc.**

Deficyt całoroczny z uwzględnieniem kompresji w ciągu pierwszych pięciu miesięcy wynosi **190 miljonów.** Dochody: a) wspomniane wyżej podwyższenie wpływów z danin publicznych **185 miljonów;** b) **podwyżka cen spirytusu 35 miljonów,** zaczem dochody razem **150 miljonów;** oszczędności: a) w administracji **10 miljonów,** w przedsiębiorstwach wraz z koleją **30 miljonów,** czyli oszczędności razem wynoszą **40 miljonów,** ogółem tedy mamy **wyrównanie niedoboru w wysokości 190 miljonów.**

Równowaga budżetu jest równoznaczną ze sanacją stosunków.

Punktem wyjścia dla poprawy naszych stosunków walutowych jest **stabilizacja złotego,** czyli utrzymanie trwałe przez długi okres czasu złotego na tym samym poziomie, jaki w tej chwili — powiedzmy — posiadamy. Nietylko Polska przeżywa trudności, wynikające z niestałości waluty. Wszędzie widzimy wysiłki skoordynowane rządów i narodów w kierunku zdobycia tego atutu, jakim jest ustabilizowana własna waluta.

Polska, nieobciążona wielkiemi długami państwowemi i wynikającemi stąd ciężarami, posiada wszelkie szanse zapewnienia sobie dobrego pieniądza. Stabilizacja jest zależna przedewszystkiem od **zaufania społeczeństwa do własnego pieniądza, od równowagi budżetowej, od aktywności bilansu płatniczego.**

Wychodząc z założenia, że posiadamy zrównoważony budżet państwowy bez druku pieniędzy dla uzyskania stabilizacji, będziemy dążyli do **powiększenia rezerw Banku Polskiego** przez przyciąganie stesauryzowanych dolarów, do zahamowania cen artykułów pierwszej potrzeby, do utrzymania aktywności bilansu handlowego, do **obniżenia nadmiernie wysokiej stopy procentowej,** do powiększenia pojemności konsumcyjnej rynku dla wytwórczości krajowej.

Z tego wynika, że **źródłem stabilizacji złotego,** poza zarządzeniami fiskalnemi jest **poprawa produkcji.**

Wychodząc z założenia, iż opanowaliśmy spadek złotego, widzę możność powstrzymania wzrostu cen przez **wzmocnienie produkcji,** przez dążenie do należytej organizacji handlu z pominięciem zbytniego pośrednictwa.

Co do **obniżenia stopy procentowej,** dodać muszę, że oczywiście obniżenie to nie spowoduje powiększenia środków kredytowych.

Obieg pieniądza w Polsce mimo skurczonej produkcji jest niewystarczający. Wynosił on 10 czerwca b. r. łącznie z banknotami, bilonem i biletami zdawkowymi sumę około **882 miljonów,** a więc na głowę zaledwie 35.5 zł., czyli 3 dolary. Jeżeli określiłem budżet Państwa na sumę 1.790.000.000 zł., a budżet samorządów przyjmiemy w wysokości 600 miljonów, to **dla zadośćuczynienia jedynie tym potrzebom pieniądz musi przejść po trzy razy przez kasy skarbowe i samorządowe.** — Niewątpliwie pewną ulgę powoduje obieg obcej mocnej waluty, którą wszelkiemi sposobami należy skierować we właściwe koryto, a niezależnie od tego dążyć do bezgotówkowych obrotów.

W najogólniejszych linjach zaznaczam, iż Rząd stoi na stanowisku, że kraj, posiadający 64 procent ludności rolniczej, ma podnieść swój dobrobyt przez rolnictwo, które posiada też widoki pomyślnego rozwoju. **Rozwój rolnictwa** wymaga ułatwienia mu pomocy na warunkach dostępnych.

Z powyższego nie wynika, ażeby Rząd zapoznawał znaczenie przemysłu dla kraju. Przeciwnie, **rozwój przemysłu jest koniecznością** Państwa, chociażby z tego względu, aby dać ujście nadmiarowi ludności wiejskiej. **Wielka liczba bezrobotnych świadczy o potrzebie rozwoju przemysłu polskiego,** aby w ten sposób wyzyskać wszystkie siły obywateli.

Kończę moje przemówienie, zaznaczając, że jestem świadom tego, że **mamy możność naprawy naszych stosunków budżetowych, walutowych i finansowych, jeżeli zechcemy zrobić właściwy wysiłek.** Mam przekonanie, że Wysoka Izba stanie na stanowisku konieczności państwowych i we właściwym terminie uchwali preliminarz budżetowy. **Z terminem uchwalenia preliminarza łączy się kwestja zaufania.**

Dyskusja budżetowa.

Po przemówieniu ministra skarbu zabrał głos p. **Głąbiński,** który między innemi powiedział: **Dążenie do sanacji zostało przerwane znanym zamachem zbrojnym. Jakie cele przyświecały temu zamachowi, pragniemy dowiedzieć się od rządu.**

Wobec projektu ministra skarbu, stronnictwo nasze zajmie stanowisko na komisji budżetowej i na plenum Sejmu. Dziś nie **stawiam wniosku odrzucenia projektu a limine. Mamy wątpliwości co do polityki wewnętrznej i zewnętrznej rządu.** Wobec tego oświadczamy, że **za prowizorjum budżetowem głosować nie będziemy.**

P. **Zaremba** (P. P. S.) **wysuwa szereg postulatów, od przyjęcia których uzależnia stanowisko P. P. S. wobec prowizorjum.**

P. **Holeksa** (Ch. D.) oświadcza, że **stronnictwo jego ustosunkuje się rzeczowo do wniesionego projektu.**

P. **Dubanowicz** (Ch. N.) oświadcza, iż **musi być zmniejszoną wszechwładza czynnika parlamentarnego, a zwiększona władza czynnika rządowego.**

P. **Byrka** (Piast) jest **za odesłaniem projektu do komisji,** ale nie widzi w tem dowodu zaufania do Rządu.

Następnie uczyniono wniosek o przerwanie dyskusji. Przeciw wnioskowi przemawiał p. Balin (Niezależna partja chłopska).

Izba przyjęła wniosek **143** głosami przeciw **129.**

Ustawę odesłano do komisji.

Następne posiedzenie wyznaczono na piątek, godz. 10 rano, przyczem **pierwszy punkt porządku dziennego stanowić bedzie wybór Marszałka Sejmu.**

Program prac Sejmu

ustalono na konwencie senjorów.

Warszawa, 22. 6. (PAT.) Dziś w południe pod przewodnictwem Marszałka Rataja, obradował konwent senjorów Sejmu.

Omawiano sprawę ustalenia **kalendarza prac Sejmu,** w związku z koniecznością szybkiego załatwienia prowizorjum budżetowego na trzeci kwartał b. r. oraz z zamierzonemi zmianami Konstytucji.

Zgodnie z propozycją Marszałka ustalono, że **prowizorjum budżetowe powinno być załatwione w piątek bieżącego tygodnia,** o ile możności już w drugiem i trzeciem czytaniu. Gdyby jednak nie udało się tego przeprowadzić, specjalne posiedzenie Sejmu odbędzie się 26 lub 28 bm. dla załatwienia tej sprawy.

Co do zamierzonych zmian Konstytucji, ustalono, że podstawą obrad będzie projekt rzadowy.

Przy rozpatrywaniu tego projektu zostaną załatwione i inne projekty, już zgłoszone, i takie wnioski, które będą w dniu dzisiejszym lub jutrzejszym zgłoszone.

Wyjaśniono też, że ponieważ projekt rządowy został wniesiony w dniu 17 b. m., przeto najwcześniejszy termin, w jakim możliwe jest **podjęcie pracy Sejmu w tej sprawie, przypada na dzień 2 lipca b. r.**

Licząc się z tem, że dziś względnie jutro mogą wpłynąć z inicjatywy poselskiej inne projekty zmian Konstytucji, Marszałek zauważył, iż przewiduje, że **komisja konstytucyjna będzie się mogła zająć temi wszystkiemi projektami dopiero 5 lub 6 lipca.**

GABINET BRIANDA NA UKOŃCZENIU.

Paryż, 22. 6. (PAT). **Briand** zaproponował **tekę finansów Doumerowi,** który najprawdopodobniej propozycję tę przyjmie. W tym wypadku **Poincare** zostałby **ministrem sprawiedliwości** i dla Alzacji i Lotaryngji, **Laval** objąłby tekę pracy — inne zaś teki zachowaliby ministrowie ostatniego gabinetu Brianda. Możliwem jest też, że w łonie nowego rządu powstanie **komitet finansowy,** do którego weszliby: **Briand, Poincare i Doumer.**

KRONIKA.

CZERWIEC
23
ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Wandy Zen. gr.-kat. Tymofteja.

Jutro: rzym.-kat. Jana Chrzciciela. gr.-kat. Warftołom.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 23 bm. „Papa się żeni". Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiago.

Czwartek 24 bm. „Faust". Ostatni gośc. występ Adama Didura.

Piątek 25 bm. „Król". Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 23 bm. „Orłow".

Czwartek 24 bm. „Papa się żeni...". Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Piątek 25 bm. „Nitouche".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa o 7.30 „Dar poranka".

GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Królewski Lowelas.
Chimera: „Przed bitwą"
Palace: „Jazz-band".
Lew: „3 Tygodnie Miłości".
Kopernik: „Życie i Scena".
Marysieńka: „Narzeczona komisarza policji".

—oo—

—oo—

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha**.

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza w dniu dzisiejszym ostatnią nowość repertuaru komedjowego scen polskich: **„Papa się żeni"**, bajecznie wesołą krotochwilę Wincentego Rapackiego (syna).

— **"Teatr Nowości"** gra w dalszym ciągu, w pełni największego powodzenia, czarującą operetkę **"Orłow"**, w koncertowem wykonaniu całego zespołu artystycznego. Od dzisiejszego przedstawienia w popisowej partji Nadji występować będzie znakomita jej odtwórczyni, ulubienica naszej publiczności, p. Mela Grabowska.

— **Adam Didur**, światowej sławy artysta, uproszony przez dyrekcję teatrów wystąpi jeszcze raz jeden, nieodwołalnie po raz ostatni w dniu jutrzejszym w operze: **„Faust"**, w swej kapitalnej kreacji Mefista w otoczeniu pierwszorzędnego zespołu naszej opery.

— **„Król"**, przepyszna komedja chlubnie znanej paryskiej spółki autorskiej Caillaveta, Flersa i Arenego, zostanie wznowiona, po długim szeregu lat, w piątek na scenie T. Wielkiego, z gościnnym występem znakomitego gościa, niezrównanego artysty, Jerzego Leszczyńskiego.

— **Marja Przybyłko-Potocka**, znakomita artystka Teatru Polskiego w Warszawie, przybywa do naszego teatru na szereg gościnnych występów w sztukach: **„Dama kameljowa"** — Dumasa, oraz **„Madame Sans-Gene"** Sardou'a, w swych niedościgłych kreacjach postaci tytułowych tych sztuk. Pierwszy występ, odbędzie się w poniedziałek, na scenie T. Wielkiego.

— **Zapowiedz występów Moissiego w Teatrze Małym** wywołała we Lwowie prawdziwą sensację, gdyż **sława** tego mistrza sztuki aktorskiej dawno już do nas doszła a jeszcze dotąd nikt nie miał sposobności podziwiania tej arcykapitalnej gry opartej na najwyższych walorach artyzmu. Moissi, Włoch z urodzenia gra w czterech językach. „Żywego trupa" podobnie jak w Krakowie grać u nas będzie po niemiecku. Sztuka Tołstoja, wstrząsająca swą treścią ma aż 9 aktów, technicznie jednak Teatr Mały tak je przygotował, iż zmiany będą momentalne a przerw tylko dwie. Główna rola, którą kreuje mistrz Moissi to obraz przejść duszy ludzkiej przedstawiony tak plastycznie, że wdraża się w pamięć i przejmuje do głębi, zwłaszcza, w tej cudownej interpretacji Moissiego, który daje iście nieprześcignione arcydzieło plastyki aktorskiej. Ruch, modulacja głosu, mimika twarzy, gra oczu wszystko to tworzy całość, którą słusznie podziwia cały świat. Czeka nas więc wyjątkowa biesiada artystyczna, która tak prędko się już nie powtórzy. **Premjera „Żywego trupa" odbędzie się w piątek 25 bm.** Z powodu wielkich kosztów związanych ze sprowadzeniem tego genjalnego artysty, bilety zniżkowe i gratisowe zostały zniesione, tem więcej, że i tak sala Teatru Małego na każdem przedstawieniu będzie napewno przepełniona.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

jak grom z jasnego nieba spadła dziś wiadomość o nowych redukcjach, jakie rząd zamierza przeprowadzić we wszystkich dziedzinach.

— — — — — — — — — —

redukcje te są nową kroplą goryczy dla znękanych, tonących w biedzie rzesz urzędniczych, które i tak ledwo wegetują. Wszak wiemy co to znaczy ta redukcja, dotykająca dotąd zwykle najbiedniejszych, najbardziej potrzebujących, obarczonych liczną rodziną. Pracy teraz znaleść nie można a z pensji wyżyć nie podobna! Owszem, niech się redukuje ludzi na najwyższych, świetnie płatnych stanowiskach, ale nie ten szereg osób, którzy chcą pracować, chcą żyć, Nie podobna pomyśleć sobie w pierwszym rzędzie redukcji w szkolnictwie, gdzie i tak ciągle jest brak sił a oświata się kurczy. Ta dziedzina nie może być dotknięta bez wybitnej szkody dla rozwoju naszego intelektualnego życia! Budżetu nie uratuje się przecież samemi redukcjami, które przysparzają tylko bezrobotnych, musi się znaleść jakieś inne wyjście racjonalniejsze i gruntowniejsze. Na redukcję czeka przedewszystkiem Sejm i Senat, gdzie tylu ludzi za nic bierze pieniądze?

rrr.

—oo—

— **Zygmunt Balk**, artysta-malarz-dekorator naszych teatrów będzie obchodził w niedzielę w gronie zespołów teatralnych swój 25-letni jubileusz pracy zawodowej.

— **Polskie Towarzystwo Tatrzańskie** — Oddział we Lwowie urządza 3-dniową wycieczkę w Gorgany w dniach 27, 28, 29 czerwca br, W programie zwiedzenie szczytów Chomiaka, Syniaka, Doboszanki i Czarnohorca. Wyjazd ze Lwowa do Mikuliczyna w sobotę 26-go bm. o godzinie 14. Punkt zborny w westibulu dworca kolejowego. W razie udziału 10 osób zniżka kolejowa. Bliższe informacje i zgłoszenia w handlu papieru firmy Krawiański-Czołowski pl. Marjacki 8. Goście mile widziani.

— **Nowe ambulatorjum dla chorób dzieci** otwarte zostało przy Kasie chorych we Lwowie, przy ul. Fredry 2. Zajmuje ono kilka pokoji i posiada aparaty niezbędne przy leczeniu dzieci a między innemi lampy kwarcowe. Po zwiedzeniu nowego ambulatorjum reprezentanci władz i delegaci stowarzyszeń zwiedzili także założoną niedawno drugą aptekę Kasy chorych, znajznajdującą się w tym samym domu i ortopedyczny zakład Zanderowski przy ul. Batorego pozostający pod kierownictwem znanego chirurga dr. Jonasa.

— **Wpisy do publicznej szkoły powszechnej** 7-mio klasowej męskiej im. św. Anny odbędą się dnia 26 bm. od 10—12, zaś 27, 28 i 30 od 9—12.

Do klasy I. przedłożyć należy świadectwo urodzin i szczepienia ospy. Obecność rodziców względnie opiekunów konieczna.

— **Dyrekcja poczt i telegrafów** we Lwowie zawiadamia, że w agencji pocztowej **Pustomyty** (powiat Lwów) zaprowadzoną została dnia 14 czerwca br. służba telefoniczna i telegraficzna w ograniczonych godzinach dziennych.

— **W urzędzie pocztowem Kozłów,** (powiat Brzeżany) zaprowadzoną zostanie dnia 18 czerwca br. służba telefoniczna i telegraficzna w ograniczonych godzinach dziennych. —

— **Walne zgromadzenie Lwowskiego Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego** odbędzie się w środę, 30 b. m., o godz. 18-tej, w lokalu Towarzystwa Ratunkowego przy pl. Strzeleckim. — Wszystkich członków wspierających najuprzejmiej zapraszamy.

— **Koło Lwowskie Stowarzyszenia Radjotechników Polskich.** — W czwartek, 24 b. m., odbędzie się w lokalu Pol. Tow. Politechnicznego (Zimorowicza 9), o godz. 19-tej, zebranie odczytowe. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z Pierwszej Wystawy Radjowej w Warszawie (inż. Tadeusz Jaskólski). Goście mile widziani.

Z targu.

Lwów, 23 czerwca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmietany 1.40—1·60 zł., 1 kg. masła 4—5 zł. sera 1·20—1·40 zł.

Jaja: po 13 i 15 gr.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—12 młodych 35—50 gr., cebuli starej 1 zł, wiązka młodej cebuli 5 gr. buraków 10—15 gr., wiązka marchewki 20 gr., kalarepa po 5—15 gr. główka, ogórki po 35—50 gr., sałata 5—15 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 1 — 3 zł., czereśni 80 gr 1·20 zł., 1 l. poziomek 1—1·50 zł., 1 l. agrestu 60 gr., 1 kg. truskawek 2·50—3 zł. cytryny po 10—20 gr. sztuka, pomarańcze po 50—60 gr.

—oo—

— **Sokół-Macierz urządza** w niedzielę dnia 27 bm. na własnem boisku wewnętrzne zawody lekkoatletyczne dla członków gniazd lwowskich sokolich. Zgłoszenia w kancelarji Sokoła-Macierzy lub na starcie na boisku przy ul. Cetnerowskiej.

— **Wykaz przedmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolejl elektr.** Torebka, rękawiczki, 2 książki do czytania, tytoń, torba, parasol, szczotka, brzytwa, czepeczek, cwikier, rękawiczki damskie, kaszkiet, karta jazdy, rękawiczki damskie, rękawiczki, pulares, rękawiczki damskie, fartuch, plan budowlany. Wymienione poniżej przedmioty podjąć można po należytem wylegitymowaniu się i za pokwitowaniem: przedpołudniem od godz. 8—12.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:

Warszawa (480). Godz. 17. Odczyt dr. Zofji Domosławskiej p. t.: „Wpływ sportu na organizm kobiecy". — Godz. 17.30. Koncert popularny orkiestry Polskiego Radja. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny, poświęcony R. Wagnerowi.

Wiedeń (531). Godz. 20. Wesoły wieczór wiedeński.

Praga (368). Godz. 20. „Na rozkaz księżniczki", operetka.

Hamburg (392.5). Godz. 20. „Biała dama", komiczna opera w trzech aktach.

Rzym (425). Godz. 21.10. Wyjątki z operetki „Wesoła wdówka" — Lehara.

Królewiec (463). Godz. 21.45. Koncert z udziałem barytona Waldera Olickiego.

Monachjum (485). Godz. 19.30. „Uprowadzenie z Seraju", opera Mozarta.

Berno mor. (521). Godz. 20. Koncert męskiego chóru.

Budapeszt (560). Godz. 20.30. Wyjątki z operetki: „Stary dobry Budapeszt".

Barcelona (325). Godz. 21. Koncert kwartetu radjowego.

REJESTRACJA RADJOAPARATÓW.

Kary za posiadanie niezarejestrowanych radjoodbiorników są bardzo wysokie, bo aż 8 miesięcy więzienia i 5.000 zł. grzywny. **Termin rejestracji radjoaparatów odbiorczych dobiega końca,** dalsze odkładanie rejestracji ze względów praktycznych nie jest wskazane, gdyż po ogłoszeniu przez władze ostatecznego terminu rejestracji dzisiaj kilkunastuminutowa formalność — w ostatnich dniach pochłonie całe godziny wyczekiwania w odpowiednim urzędzie.

Jednorazowe koszta rejestracji wynoszą zł. 7 — abonament miesięczny około 3 złotych dla osób prywatnych. Okazanie dowodu osobistego stałego wydanego przez władze polskie i wypełnienie odpowiedniego blankietu wystarcza, aby natychmiast otrzymać pozwolenie.

Co się stało w mieście?

— **Obłąkana kobieta.** Salomon **Drucker** (Kleparów 402) przywiózł na policję kobietę nieznanego nazwiska, która w **przystępie szału** usiłowała **rzucić się pod tramwaj.**

— **Napad rabunkowy.** Do szpitala przywieziono z Barszczowic Wasyla **Barabasza** rolnika, dwukrotnie **przebitego nożem.** Barabasz zeznał, że na drodze do Pikułowic **napadli** go w celach rabunkowych Wasyl **Hajdes** i Jędrzej **Barabasz** z Pikułowic (pow. Lwów). Ponieważ napadnięty począł się bronić, **napastnicy zadali mu dwa cięcia nożem i zbiegli.** Policja wdrożyła dochodzenia.

— **Włamanie przy ul. Piekarskiej.** Dr. Eugenjusz **Batycki** (Piekarska 50) doniósł policji, że nieznani sprawcy po włamaniu się do jego mieszkania skradli **wielką ilość srebra** nie ustalonej na razie wartości.

—oo—

PŁACE ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Nadzwyczajna Komisja rozjemcza, w której skład wchodzą delegaci ministerstwa, rolnictwa, pracy i sprawiedliwości uchwaliła płace dla sezonowych robotników rolnych. Wysokość płacy ustalono w złotych przy cenie 1 cetn. metr. zboża w cenie 23 zł. 75 gr. przy wyższej cenie zboża płace podnoszą się automatycznie. Zależnie od powiatu i kategorji robotnika płace wynosić mają od 70 gr. do 1 zł. 80 gr.

—oo—

ZWIĄZEK LEGIONISTÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Na walnem zebraniu wygłosił referat o sytuacji obecnej prezes zarządu głównego związku legjonistów pułkownik rez. Sławek. Prezesem zarządu wybrany został pułk. rez. poseł Miedziński Bogusław.

W Zakładzie wychowawczo-naukowym Olgi z Filippich Żychowiczowej odbył się egzamin dojrzałości pod przewodnictwem Dr. Alfreda Jahnera — w liceum w dniach 4, 5, 6, 7 maja i w gimnazjum humanistycznem w dniach 8, 9, 10, 11 czerwca.

W liceum świadectwo dojrzałości (egz. podług rozp. z roku 1909) otrzymały następujące uczenice:

Bielakowska Wiktorja, (z odz.), Bogdanowiczówna Halina (z odz.), Brubacherówna Irena, Fischerówna, Gedrojciówna Zofja (z odz.), Grabowiczówna Marja (z odz.), Gläserówna Fani, Hochmannówna Fryderyka (z odz.), Hochmannówna Sydonja, Huberówna Zofja (z odz.), Kellerówna Lusia, Kubikowska Antonina, Lilienówna Helena (z odz.), Lisikiewiczówna Marja, Lwowianka Helena, Mączyńska Marja (z odz.), Majówna Halina (z odz.), Milwinówna Julja (z odz.), Morozówna Marja (z odz.), Münzerówna Salomea, Paarówna Marja, Pawłowiczówna Marcjanna (z odz.), Pilewska Irena (z odz.), Pordesówna Stefanja (z odz.), Posamentówna Julja (z odz.), Rojecka Janina (z odz.), Rothaug Emma (z odz.), Siedlecka Stanisława (z odz.), Turteltaubówna Eugenja (z odz.), Tyndiukówna Marja, Wallachówna Erna, Wallachówna Eugenja (z odz.), Wallachówna Zofja (z odz.).

W gimnazjum świadectwo dojrzałości otrzymały:

Boguszewska Marja, Brattówna Felicja, Brettówna Róża, Brettlerówna Róża, Bretlerówna Lidja, Chmurówna Zofja, Czaudernówna Marja, Duninówna Irena, Eisensteinówna Rozalja, Goldsteinówna Rozalja, Grossówna Matylda, Heschelesówna Henryka, Kijanowska Jadwiga, Kiznerówna Dora, Kohnówna Gusta, Lewinówna Antonina, Lisowoderówna Frima, Margulisówna Rifka, Oberländerówna Helena, Rawicka Janina, Schachterówna Amelja, Schirmannówna Betty, Segallówna Zofja, Seifówna Rozalja, Silbermanówna Helena, Sołtysikówna Ewa, Strzałkówna Michalina, Strzelecka Janina, Suchistawówna Stefanja, Taubówna Jadwiga, Traugottówna Elżbieta, Teicherówna Mina, Teitelbaumówna Augusta, Urbańska Urszula, Virtlówna Gizela, Weiserówna Etia, Weiserówna Raja, Wiktorówna Jadwiga. 2159

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* **Elektryfikacja Rosji a kapitały amerykańskie.** Donoszą nam z Nowego Jorku: Przedstawiciele rządu Sowietów podpisali umowę z firmą nowojorską Hugh L. Cooper et Co, na **budowę wielkiej elektrowni okręgowej nad Dnieprem** w pobliżu Jekaterynosławia. Elektrownia, poruszana siłą wodną, ma wytwarzać **600.000 PS.** W tym celu ma być wybudowany kanał i szluzy pod Jekaterynosławiem. Elektrownia ma obsługiwać i zaopatrywać w prąd i światło okręgi fabryczne.

Umowa przewiduje pozatem budowę zakładów metalurgicznych, hut, fabryki aluminjum oraz linji kolejowej, łączącej Nikopol (ruda manganowa) z Zagłębiem Donieckiem. Kapitał niezbędny dla wykonania wszystkich robót będzie sięgał sumy **50 miljonów dolarów.**

DLA PRZEDSIĘBIORSTW HURTOWNYCH ZMNIEJSZONY ZOSTAŁ PODATEK OBROTOWY.

Prezesi izb skarbowych zawiadomieni zostali okólnikiem minist. skarbu, iż podatek obrotowy dla hurtownych przedsiębiorstw artykułów pierwszej potrzeby został zmniejszony do 1%. Odnosi się to do tych przedsiębiorstw, które nie prowadziły ksiąg handlowych w drugiej połowie r. 1925.

PIERWSZĄ ZALICZKĘ NA PODATEK przemysłowy na r. 1926 można bez odsetek zwłoki zapłacić jeszcze do 29. b. m.

DZIAŁ RASOWEGO DROBIU' GOŁĘBI I KRÓLIKÓW NA VI. TARGACH WSCHODNICH.

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski w porozumieniu z wchodzącem w jego ramy Lwowskiem Towarzystwem hodowli drobiu, postanowił urządzić także i w roku bieżącym na VI. Targach Wschodnich **specjalny jarmark rasowego drobiu, gołębi i królików.** Utworzony celem fachowego zorganizowania tego działu tymczasowy komitet, z przedstawicielką organizacji hodowców drobiu, wielce na tem polu zasłużoną działaczką p. **Langierową** i z fachowym inspektorem Tow. Gospodarskiego p. **Viktorinim** na czele, poczynił już starania, aby projektowany pokaz tak pod względem ilościowym i jakościowym eksponatów, jak i technicznych urządzeń zeszłoroczną imprezę jeszcze przewyższył.

GRUPA GRECKA NA VI. TARGACH WSCHODNICH.

Podobnie jak w roku ubiegłym dojdzie do skutku dzięki staraniom dyrektora Grecko-Polskiej Izby Handlowej w Atenach p. Aleksandra Slizińskiego, przy poparciu Poselstwa polskiego w Grecji, **zbiorowa grupa grecka na VI Targach Wschodnich.**

KONTAKT HANDLOWY Z PERSJĄ.

Firma Ali Aga Darudi w Meszedzie odniosła się do Targów Wschodnich z propozycją organizacji handlu polsko-perskiego, wdrażając równocześnie kroki o zezwolenie tranzytu przez Z. S. S. R.

Persja oferuje bawełnę, wełnę, ryż, migdały, owoce kandyzowane, gumę tragantową, skóry owcze, kozie i baranie, tak wyprawione, jak i niewyprawione. Nawzajem poszukuje w Polsce sukna, przędzy, galanterji etc.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch w akcjach dość liczny. Kursa utrzymane. Specjalnego zainteresowania niema. W poszczególnych papierach transakcje po kilkadziesiąt lub kilkaset sztuk.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Hipoteczny 0.54, 0.55, 0.56; Chodorów 57.50; Cegielski 7.50; Lokomotywy 0.75; Gazolina 1.90; Oikos 1.10; Parowozy 0.17; Tesp 11.20.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna, lekko zniżkowa, usposobienie słabe. Obrót średni.

Dolary amerykańskie 10.20 — 10.22; dolary kanadyjskie 10.12 — 10.15; korony czeskie 0.28 i pół — 0.29; leje 0.04 i pół — 0.05; franki francuskie 0.28 — 0.28 i pół; franki szwajcarskie 1.80 — 1.85; funty szterlingi 47 — 48.

Złoto: 20 kor. 40 — 40.50; 20 frk. 37.50 — 38; 20 mrk. 46 — 47; 10 rubli 51.50 — 52.50.

Srebro: kor. austr. 0.80 — 0.85; 5 kor. austr. 4.30 — 4.50; flor. austr. 2.15 — 2.25; ruble 3.40 — 3.60; kopiejki za rubel 1.70 — 1.80.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Dla żyta, jęczmienia i owsa bardzo silne zainteresowanie przy stosunkowo miernej podaży, wskutek czego ceny wyższe. Dla pszenicy brak odbiorców, ceny zniżkują. — Tendencja z wyjątkiem pszenicy zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

Pszenica biała 43 — 44; Pszenica czerwona 46 — 47; żyto 29 — 30; jęczmień 29 i pół — 30 i pół; owies 33 — 34.

Ceny szacunkowe bez transakcji.

OGRANICZENIE WYWOZU WALUT Z RUMUNJI.

Rumuńskie Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie, że przy wyjeździe z Rumunji podróżny może wywieźć bez specjalnego pozwolenia walut obcych **w równowartości 5000 lei.** Waluty rumuńskiej wogóle wywozić nie wolno, nawet w najmniejszych ilościach. Każdy podróżny wjeżdżający do Rumunji, a posiadający waluty obce powinien zażądać na granicy rumuńskiej **wpisania posiadanej ilości walut do paszportu,** aby przy wyjeździe i wywozie z Rumunji tych walut nie mieć trudności.

OFERTY I PRZETARGI.

X. Okręg. Szefostwo Intendantury w **Przemyślu** odda w drodze przetargu publicznego nieograniczonego dostawę arendacyjną **siana i słomy** dla garnizonu Jarosław, Radymno, Łańcut i Rzeszów. Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 24 czerwca br. godzina 10 rano. Bliższych informacji udziela Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

OLBRZYMI TRUST ANGIELSKI BALDWIN & THOMAS.

„Financial Times“ donoszą, iż **dwa wielkie koncerny metalurgiczne** — Baldwin Limited (współwłaściciel premjer W. Brytanji — St. Baldwin) oraz Richard Thomas C-o **przystępują do fuzji** i tworzą największy w Anglii **trust stali i blachy walcowanej.** Baldwin Limited posiada pięć hut i stalowni, kopalnie, walcownie i 40 fabryk blachy walcowanej. Richard Thomas kontroluje 20 fabryk blachy walcowanej. **Kapitał** nowego trustu obliczony jest na **20 miljon. funtów.**

KURJER SPORTOWY.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWO LWOWA.

Lekkoatletyczne mistrzostwo Lwowa, dały jak na kiepskie warunki atmosferyczne, terenowe (!) i błędy organizacyjne, wyniki zadowalniające, które jednak nie są probierzem możliwości naszych lekkoatletów. Tych stać stanowczo na wyniki lepsze — co może udowodnić urządzenie zawodów międzymiastowych. Dwa nowe rekordy okręgów jakie coś znaczą.

Biegi: 100 mtr.: 1) Oświęcimski (Czarni) 12 sek., 2) Stecków (Cz.), 3) Rammach (Cz.).

200 mtr.: 1) Oświęcimski (Cz.) 24.6 sek., 2) Piętkowski E. (Pogoń), 3) Steckow (Cz.).

400 mtr.: 1) Gawenda (AZI.) 56.5 sek., 2) Postępski (Cz.), 3) Steckow (Cz.).

800 mtr.: 1) Kawa (Cz.) 2 min. 08.4 sek., 2) Hnatyk (P.) 2 minut 13.4 sek.. 3) Rupinowski (P.).

1500 mtr.: 1) Kawa (Cz) 4 minut 34.7 sek.. Sawaryn (P) 4 min. 27.6 i Hnatyk 4 min. 29 — zostali zdyskwalifikowani za zabieganie drogi Kawie.

500 mtr.: 1) Sawaryn (P) 16 min. 33.1 sek., 2) Boski (AZS) 17 min. 40.2 sek.

10.000 mtr.: 1) Boski (AZS) 36 min. 21.4 sek., 2) Wasen (P) 37 min. 49.2 sek., 3) Stobiecki (Cz) 39 min. 32 sekund.

110 mtr. z płotkami: 1) Oświęcimski (Cz) 18.8 sek., 2) Naróg (P) 10 mtr. w tyle, 3) Steckow (Cz).

400 mtr. z płotkami: 1) Gawenda (AZS) 63.4 sek (nowy rekord — nie uznany za wywrócenie płotka), 2) Kawa (Cz) 65 sek., 3) Piętkowski Z. (P).

Skoki w dal: 1) Oświęcimski (Cz) 5 mtr 65 cm., 2) Rammach (Cz) 5 mtr 41 cm., 3) Kobierski (Sokół Macierz) 5 mtr. 39 cm.

w zwyż: 1) Kuchar W. 163 cm., 2) Postępski (Cz) 158 cm., 3) Gawenda (AZS) 153 cm.

o tyczce: 1) Kuchar W. (P) 3 mtr. 2) Antonowicz (AZS) 275 cm., 3) Piętkowski Z. (P) 2 mtr. 63 cm.

Rzuty: kulą: 1) Rusin (P) 11 mtr 15 cm.. 2) Puchalski (P) 11 mtr 13 cm., 3) Kobierski (S. M.) 9 mtr. 20 cm.

dyskiem: 1) Puchalski (P) 32.35 mtr., 2) Piętkowski E. (P) 29.92 mtr., 3) Rusin (P) 29 mtr 63 cm.

oszczepem: 1) Marcin (P) 38.84 mtr., 2) Rubinowski (P) 38 mtr 79.

—o—

Wielkie zawody pływackie we Lwowie. W dniach 27, 28 i 29. b. m. odbędą się na stawie Świteź **wielkie zawody pływackie urządzone staraniem sekcji pływackiej Pogoni i Hasmonei z udziałem mistrz. Polski Jutrzenka Kraków. Udział biorą wszystkie kluby lwowskie zrzeszone w LOZP. które mają do czwartku wieczorem zgłosić listę imienną zawodników do klubu LKS. Pogoń. Dokładny program zostanie ogłoszony. Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w Maratonie przy ul. Akademickiej w godzinach od 5-tej do 7-mej wieczorem.**

PRAGA CZESKA POD WODĄ.

Praga, 22. 6. (PAT). W niedzielę Wełtawa zalała ponownie przedmieścia Pragi. Na jednem z przedmieść uszkodzone zostały rury wodociągowe, wskutek czego część miasta została pozbawiona wody.

—oo—

WYŚCIGI KONNE WE LWOWIE.

Lwów, 23 czerwca.

Dnia 17 b. m. rozpoczęły się we Lwowie, na błoniach janowskich wyścigi konne, aranżowane przez **Małopolskie Towarzystwo Hodowli Koni.**

Wyścigi te trwały aż do dnia 22 b. m. t. j. do wczoraj.

Była to pewnego rodzaju atrakcja dla Lwowa. Publiczność stale dopisywała, również pogoda, jedynie stajnia „Hodowli“ nie dopisała.

Wyścigi te, źle zorganizowane, nietylko że **nie emocjonowały widza** ale wręcz **nużyły go.**

Nawet najlepsi jeźdźcy nie zdołali wzbudzić zainteresowania i nie zyskali efektownych wyników.

Biedne **zwierzęta nie wprawione do sportu,** ledwo zdolne do dobrego galopu, nie zdołały sprostać zadaniu, mimo gigantyczne wysiłki.

Naszem zdaniem, Towarzystwo ochrony zwierząt winno w przyszłości przeciwstawić się podobnym eksperymentom.

—o—

Wycieczka wioślarzy polskich do Gdańska. 4 lipca wyruszy z Warszawy wielka wycieczka polskich klubów wioślarskich łodziami do Gdańska. W miarę posuwania się w dół Wisły będą się spotykały łodzie wioślarskie, wyruszające z poszczególnych miast polskich, tak, aby do Gdańska wjechać mogło równocześnie **kilkadziesiąt polskich łodzi.**

Nowy rozkład jazdy pociągów pospiesz. i osobow.

ważny od 15. maja 1926 r.

ZE LWOWA ODCHODZĄ	DO LWOWA PRZYCHODZĄ
przez Kraków:	**Przez Kraków**
Do Cieszyna 7·45	Z Cieszyna 21·30
Do Katowic 11·05 a)	Z Katowic 18·40 a)
Do Piotrowic 3·00, 18·20 a), 20·55	Z Piotrowic 6·05, 8·20 a) 16·15
Do Poznania 15·45 a) c) przez Katowice	Z Poznania 12·35 a) przez Katowice
Do Żywca 7·45, 23·25	Z Żywca 9·50, 21·30.
Przez Bełzec-Rejowiec:	**Przez Bełzec-Rejowiec:**
Do Warszawy 14·15, 23·20	Z Warszawy 6·05, 12·10.
Przez Przeworsk-Rozwadów:	**Przez Rozwadów-Przeworsk:**
Do Warszawy 10.40, a) 19.40 a)	Z Warszawy 8·45 a), 18·05 a).
Przez Sapieżankę — Włodzimierz:	**Przez Włodzimierz-Sapieżankę;**
Do Kowla 18.50.	Z Kowla 9·00
Do Wilna 10.15 przez Kowel Brześć-Białystok.	Z Wilna 18·05 przez Białystok-Brześć Kowel.
Przez Krasne:	**Przez Krasne:**
Do Brodów 19.35.	Z Brodów 9·20
Do Podwołoczysk 9.05 a), 23.00.	Z Podwołoczysk 12·00 16·55 a)
Do Równego 14.30, 23.55.	Z Równego 6.15, 16.30.
Do Tarnopola 6.30, 9.05 a) 16.15, 23.00.	Z Tarnopola 7.50, 12.00, 16.55 a) 22.00.
Do Zdołbunowa 14·30, 23·55.	Z Zdołbunowa 6.15 16.30.
Przez Stryj:	**Przez Stryj:**
Do Borysławia 9·30 a), 19·25, 23·35	Z Borysławia 7,20, 16·10, 17.55 a)
Do Ławocznego 6·25, 15·15 b), 17·05.	Z Ławocznego 6·47, 22·15, 23.27 d)
Przez Chodorów:	**Przez Chodorów:**
Do Śniatyna 9·40 a), 10·10, 14,00 19·20 a) 23·15	Z Śniatyna 5.45, 10.05 a) 12.45, 17.00, 17.30 a).

Pociągi podmiejskie:

Do Podhajec 7.45, 17.10.	Z Podhajec 8.25, 21.25.
Do Rawy Ruskiej 8.05, 13.30.	Z Rawy Ruskiej 8.50, 20.05.
Do Stojanowa 6.55, 18.15.	Z Stojanowa 9.00, 18.50.
Do Brzuchowic 6.20, 10·05, 13.45, 15.15, 19,40 a) 19.07 f) 19.50.	Z Brzuchowic 7.20 11.20, 14.55, 16.10, 17.40 e) 19.25 f) 21.05.
Do Gródka Jagiell. 14·10 g), 16.15 h).	Z Gródka Jagiell. 16.80 j) 19.80 f).
Do Janowa 14.00 i).	Z Janowa 21.15 j).
Do Lubienia Wielk. 9.25 b).	Z Lubienia Wielk. 13.40 b).
Do Zimnej Wody 11.10, 19·50 f).	Z Zimnej Wody 12.05, 20.45 f).
Ze Lwowa-Podzamcza odchodzą:	**Do Lwowa-Podzamcza przychodzą:**
Do Brodów 19.59.	Z Brodów 9·02.
Do Kowla 18.35.	Z Kowla 8·35.
Do Podwołoczysk 9.18 a), 23.27. f) od Tarnopola pociąg osobowy.	Z Podwołoczysk 11.42, 16.42 a).
Do Równego 9.28, 14.52.	Z Równego 5.53, 16.09.
Do Stojanowa 7.19, 18.25	Z Stojanowa 8.35, 18.24.
Do Tarnopola 6.52, 9.18, a) 16·37, 23.27.	Z Tarnopola 7.04, 11.42, 16.42 a). 21·37.
Do Wilna 10.37.	Z Wilna 17·43
Do Zdołbunowa 9.29, 14.52.	Z Zdołbunowa 5·53, 16·09
Ze Lwowa-Kleparowa odchodzą:	**Do Lwowa-Kleparowa przychodzą:**
Do Brzuchowic 6.26, 10.11, 13.52, 15.20, 16.45 e), 18.16 f) 20.12.	Z Brzuchowic 7·14, 11·13, 14·50, 16·03, 17·34 e), 19·20 f), 20·59
Do Janowa 14.07 j).	Z Janowa 21·09 j)
Do Rawy Ruskiej 8.11, 18.36.	Z Rawy Ruskiej 8·43, 19·59
Do Warszawy 14.20, 23.26.	Z Warszawy 6·00, 12·05.

Objaśnienia znaków:

a) Pociągi pospieszne
b) Kursuje od 19. VI. do 28. VIII. w dnie poprzedz. święto rz.-kat. oraz każdej soboty
c) Kursuje tylko od 15/VI. do 15/IX. między Poznaniem i Lwowem; l) od Tarnopola pociąg osobowy
d) Kursuje od 20. VI. do 29. VIII. w niedzielę i święta rz. kat.
e) Kursuje od 15. V. do 31. VIII. w niedzielę i święta rz.-kat.
f) Kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedzielę i święta rz.-kat.
g) Kursuje na odcinku Mszana-Gródek tylko każdej soboty
h) Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt rz.-kat.
i) Kursuje każdej soboty
j) Kursuje od 15. VI. do 31. VIII w niedzielę i święta rzym.-kat.
k) Kursuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat.
l) Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.